

Nowe telewizje

Od kilku tygodni nadawany jest nowy komercyjny program telewizyjny TVN. Dla mieszkańców Turku jego odbiór na razie pozostaje w sferze marzeń. Program natomiast odbierają i to całkiem niezłe mieszkańcy okolicznych gmin.

Nadajniki TVN znajdują się w Konińcu i Łodzi. Krzysztof Świerk, znany turkowski ekspert telewizyjny twierdzi, że jeśli ktoś w Turku odzyska nowy program, to tylko z łódzkiego nadajnika, ponieważ koniński ma bardzo małą moc, porównywalną do jakości odbioru programu 2 z tej stacji kilkanaście lat temu. Dlatego, według niego nie można liczyć w najbliższym czasie na jakąkolwiek poprawę w tym zakresie. Dobrze mogą odbierać TVN właściciele cyfrowej

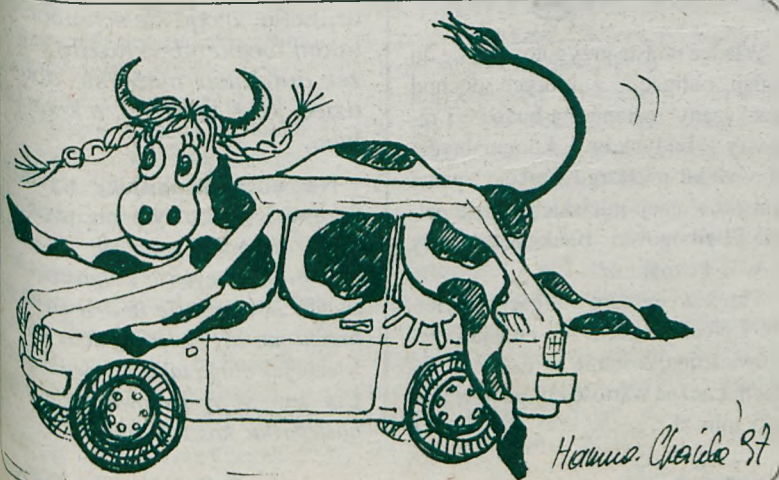
anteny satelitarnej, której zestaw kosztuje około 3.000 zł (w Turku na razie są dwie anteny cyfrowe). Za dwa, trzy tygodnie TVN będzie emitowała telewizja kablowa, która podpisała już umowę o współpracy. W tym samym czasie na rynek telewizyjny wejdzie nowy program z Łodzi - „Nasza Telewizja”. Będzie to program o takiej samej mocy jak znany już program Łódź 3, a jego dostępność spowoduje, że będzie on konkurencyjny dla TVN. AZ

Zmarł z przedawkowania

Po raz drugi w tym miesiącu policja została powiadomiona o znalezieniu trupa. Tym razem do tragedii doszło w gminie Władysławów. W piątek, 17 października we wsi Tarnowski odnaleziono zwłoki mężczyzny w wieku około 40 lat. Zmarły mieszkał samotnie, był alkoholikiem, a od trzech lat pił wyłącznie w naturze. Policja przypuszcza, że przyczyną śmierci mężczyzny było przedawkowanie alkoholu. (k)

Porwana za młodu

W miejscowości Kolonia Roźniatów (gm. Uniejów) dwaj mężczyźni ukradli z pastwiska jałówkę. Krowa ważyła około 200 kg. Złodzieje związali zwierzę i wsadzili do fiata 126p, z którego wcześniej demontowali przednie siedzenie. Ucieczka z krową w samochodzie z pewnością by się udała, gdyby nie spostrzegawczość patrolu policji drogowej. Mężczyźni nie potrafili wytłumaczyć, dlaczego wiozą krasulę w maluchu to dało funkcjonariuszom do myślenia... (mt)



Statystyki policyjne w naszym województwie są coraz bardziej alarmujące. Na ich wzrost wpływa położenie na terenie województwa międzynarodowej trasy A-2. Znaczną część przestępstw (zwłaszcza tych najgroźniejszych) popełniają osoby spoza konińskiego.

NIEBEZPIECZNIE

W ciągu dziewięciu miesięcy tego roku na terenie województwa skradziono 193 samochody, w tym 101 zagranicznych. Liczba ta wzrosła w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego. Policja odzyskała 57 pojazdów. Wśród aut polskich najczęściej kradzione są fiaty 126p, fiaty 125p i polonezy. Z samochodów zagranicznych dużą popularnością cieszą się mercedesy i audi.

Wzrosła również liczba przestępstw. W ciągu dziewięciu miesięcy funkcjonariusze policji odnotowali 5.300 zdarzeń kryminalnych. Ich wykrywalność wynosi nieco ponad 60%. W tym samym czasie na terenie województwa zdarzyło się 69 bójek, 7 zabójstw, 3 gwałty, 79 rozbojów, 1.800 włamań i 856 kradzieży. Nieletni popełnili 311 przestępstw.

Zmiany w Elektrowni

W poniedziałek, 13 października Waclaw Harasny zrezygnował z dalszego pełnienia funkcji dyrektora d/s Elektrowni Adamów w Z.E. „PAK”. Oficjalne przyczyny jego decyzji nie są jeszcze znane.

Tymczasowo funkcję tę objął dotychczasowy zastępca, inż. Kazimierz Banasiak. Nowego dyrektora wybierze Zarząd PAK-u, jednak nie określono terminu, w którym to nastąpi.

Prześwietl się

Turkowski Społeczny Komitet Walki z Gruźlicą i Chorobami płuc działa już od trzydziestu lat. Nadal jednak uświadomienie społeczeństwa w dziedzinie zwalczania tych chorób jest niewielkie. Jesienią każdego roku otrzymujemy zawiadomienia o możliwości prześwietlenia się, jednak większość z tego nie korzysta. Tymczasem jak twierdzi dr Antoni Szalek, aby ta profilaktyka była skuteczna powinno się prześwietlić 95% ludzi.

(czytaj wywiad na str. 4)

K O N K U R S

POWSZECHNA KASA OSZCZĘDNOŚCI - BP ODDZIAŁ W TURKU

ogłasza konkurs dla posiadaczy książeczek oszczędnościowych a'vista i kont oszczędnościowo - rozliczeniowych - ROR

Wśród posiadaczy, którzy na dzień 30.11.1997 r. utrzymają stan środków w minimalnej wysokości **1.000 złotych** rozlosowane zostaną nagrody pieniężne:

- ☛ dla posiadaczy książeczek oszczędnościowych a'vista - **dwie po 200 złotych**
- ☛ dla posiadaczy kont oszczędnościowo - rozliczeniowych - ROR - **dwie po 200 złotych**

Konkurs trwa do końca listopada 1997 roku

Z udziału w konkursie wyklucza się pracowników PKO - BP oraz ich najbliższą rodzinę

Zbuntowana lokatorka

Pani Radzimska mieszka w bloku przy ul. Mickiewicza. Administratorem tego budynku jest turkowski PGKiM. Pani Leonarda od dłuższego czasu nie płaci czynszu, ponieważ jej zdaniem przedsiębiorstwo nie wywiązuje się należycie z roli gospodarza.



Zbuntowana lokatorka pokazuje wilgoć w swoim mieszkaniu

Lokatorka kilkakrotnie zgłaszała, że w jej mieszkaniu jest wilgoć, nie ma izolacji, okna są wypaczone tak, że woda się nimi leje. Jednak komisja z PGKiM nie zakwalifikowała okien do wymiany. Urzędnicy stwierdzili, że Radzimska niewłaściwie dba o mieszkanie. Kiedy nie pomagały podania nieustannie pisane do przedsiębiorstwa, postanowiła się zbuntować i nie płacić czynszu.

W listopadzie ubiegłego roku wysłano pani Radzimskiej rozwiązanie umowy najmu lokalu mieszkalnego. Lokatorka odpowiedziała na to pismo wymieniając po kolei wszystkie niedociągnięcia PGKiM. W końcu jednak zapłaciła.

W tym roku sytuacja się powtórzyła. Pani Radzimska znowu wysuwa żądania, a przedstawiciel PGKiM bezradnie rozkłada ręce.

—*Bieżące konserwacje są wykonywane, a ta pani ciągle ma jakieś pretensje. Nieprawdą jest, że ta kobieta nie ma pieniędzy. Ostatnio wykonuje w swoim mieszkaniu remont wart około 10 tys. zł. Wymieniliśmy jej okna. Drzwi też zostały zakwalifikowane do wymiany i nastąpi to najpóźniej 25 października.*

Zdaniem pracowników przedsiębiorstwa z lokatorką ciągle są problemy. Uważają, że każdy z najemców powinien znać nie tylko swoje prawa, ale również obowiązki. Nie można mieć żądań, kiedy nie płaci się czynszu. **KŁ**



—**Przy ul. Skłodowskiej wylewana jest gnojówka do kanalizacji. Przez to we wszystkich sąsiednich posesjach czuć smród.**

—**Niewiele się zmieniło w naszych lasach po akcji „Sprzątanie świata”.** Mogłam się przekonać, że śmieci jest nadal bardzo dużo. Nie powinniśmy robić z leśników śmieciarzy, którzy mają się zajmować tylko sprzątnięciem lasu.

—**Czy w Turku jest jakaś szkoła tańca?** Jestem przed ważną dla mnie imprezą i chciałabym się nauczyć dobrze tańczyć. Kto mi pomoże?

—**W czwartek o godz. 11.40 pracowałem przy garażu na ul. Uniejowskiej.** W pewnym momencie zauważyłem, że coś się zaczęło dziać z naszą popularną smródka. Nabrała kółków tęczę, a w niektórych miejscach pływała po niej zawieszona oleju. Na odcinku między ul. Uniejowską a stawem przy Łaskowej ktoś zanieczyszczał rzeczkę. Pojechałem w tej sprawie do Sanepidu. Poprosiłem o interwencję, a tam mi powiedzieli, że to nie dotyczy Sanepidu, tylko ochrony środowiska.

—**Bardzo miło i grzecznie zostałem obsłużony w biurze Gromady na ul. Milewskiego, jednak gdy wychodziłem, trafiałem na przerwę w zawodowce.** Co ja się nastuchałem, co tam się wyrabia! Kiedyś młodzież na przerwach nie wychodziła przed szkołę, teraz wszystkie barierki są oblepione. Gdy się jedzie w poniedziałek rano autobusem do Turku, to można sobie posłuchać. Te pieprzaki w „Echo” mogą się schować. Po takim weekendzie każdy pasażer autobusu może się dowiedzieć, kogo zaliczyli, a kogo pobili...

—**Na ulicy konińskiej wycinają drzewa i nikt o tym nie pisze.** Ja wiem, że zaraz podniosą się głosy osób zatroskanych o bezpieczeństwo ruchu, że okaże się iż drzewa te po prostu musiały zostać wycięte. Ale czy wiecie jak długo takie drzewo rośnie? Czy zawsze rozbudowa dróg musi następować kosztem zieleni.

Kasować czy naprawiać

Roman M. 6 sierpnia kupił w salonie samochód daewoo tico. Swoim nowym nabytkiem cieszył się zaledwie dwa tygodnie. 20 sierpnia na skrzyżowaniu ulic Przemysłowej i Górniczej doszło do wypadku, z winy pijanego kierowcy Józefa Sz. Samochód Romana M. został doszczętnie zniszczony.

Od tego momentu rozpoczęły się jego kłopoty. Ponieważ to nie pan Roman spowodował wypadek, wszystkim zajęła się firma ubezpieczeniowa pana Józefa - PZU. Pracownik PZU dokonał oględzin samochodu i stwierdził, że pojazd nadaje się do kasacji. Później wezwano rzeczoznawcę z Kalisza, który powiedział, że pojazd może być jednak naprawiany. Kiedy samochód trafił do serwisu Inter-Auto w Koninie, mechanicy powiedzieli, że uszkodzenia samochodu są tak duże, że nie oplaca się go naprawiać. W tym czasie firma ubezpieczeniowa przygoto-

wała do wypłaty pieniądze na remont pojazdu. Pan z PZU zajmujący się tą sprawą stwierdził, że jeżeli pan Roman nie odbierze gotówki, to wówczas zostanie ona przekazana do depozytu sądowego. Zdaniem pana Romana samochód po remoncie straci około 30% swojej wartości. Poza tym będzie stwarzał zagrożenie w ruchu drogowym, bo wiadomo, że wszystko nie będzie już idealnie funkcjonowało.

Innego zdania są pracownicy PZU. Według nich do kasacji dochodzi wów-

czas, gdy koszty naprawy pojazdu przekroczą 80% jego wartości. W tym przypadku jednak żądanie pana Romana jest nieuzasadnione. Ich zdaniem pracownik PZU nie mógł stwierdzić czy pojazd ma być skasowany, ponieważ dokonywał jedynie oględzin samochodu, zaznaczając w raporcie co zostało uszkodzone. Od podejmowania takich decyzji jest rzeczoznawca, który jednoznacznie wypowiedział się w tej sprawie. Samochód będzie naprawiony w serwisie i prawie wszystkie części zostaną wymienione na nowe. Przedstawiciele PZU stwierdzili, że nie wierzą, iż pojazd w serwisie zakwalifikowano do kasacji, ponieważ o tym z pewnością zostałyby powiadomiona firma ubezpieczeniowa. Swoje wyjaśnienia zakończyli stwierdzeniem: —*Robimy wszystko dla klienta. Nawet, gdyby tam uznano, że samochód nadaje się tylko do kasacji to przecież na serwisie w Koninie świat się nie kończy.*

Pan Roman nie zamierza ustąpić firmie ubezpieczeniowej, która jego zdaniem, chce go zmusić do używania niesprawnego pojazdu. Prawdopodobnie sprawę rozstrzygnie sąd. **KŁ**

★ Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska przekazała cztery tony produktów mleczarskich Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Kłodzku. W imieniu darczyńców, czyli dostawców mleka i pracowników spółdzielni dary wręczali przedstawiciele Rady Nadzorczej Leszek Rozalski i Kazimierz Warszawski oraz prezes OSM Zdzisław Kozłowski.

★ Spółdzielnia Inwalidów „Sintur” otrzymała puchar Rady Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych za produkcję zabezpieczeń termoelektrycznych „Termo-

pary”. Puchar i dyplom odbierał w konińskiej siedzibie NOT prezes „Sinturu” Marian Kowalczyk.

★ Powodzianom pomogą też uczniowie Szkoły Podstawowej nr 5. Do jednej ze szkół na południu Polski zostaną przekazane podręczniki oraz dochód ze specjalnie w tym celu zorganizowanej dyskoteki.

★ Jak co roku w Koninie odbyła się uroczystość Dnia Łącznościowca. W czasie imprezy odznakę honorową „Zasłużony dla łączności” otrzymała pani Teresa Jończyk z Turku.

Jest agent

Władze miasta przygotowują się do emisji obligacji, z których dochód przekazany zostanie na budowę i remonty budynków komunalnych. W wyniku przetargu funkcję agenta emisji obligacji miejskich będzie pełnił Wielkopolski Bank Kredytowy S.A. w Poznaniu.

Turek wyemituje obligacje trzyletnie i pięcioletnie, a ich emisja przeprowadzona zostanie w czterech seriach. Łączna wartość obligacji wynosi 5 mln zł. **AZ**

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Dobrej radni wyrazili zgodę na zaciągnięcie pożyczki na budowę kolektora sanitarnego i utrzymanie czystości w gminie.

Sesję jak zwykle rozpoczęły interpelacje. Radny Frątczak pytał w jaki sposób została rozstrzygnięta sprawa odszkodowań dla powodzian z terenu gminy. Radny Smoliński zauważył, że w mieście istnieją odcinki dróg źle oznakowane. Swoje interpelacje dotyczące dróg i oświetlenia zgłaszali również sołtysi.

Kolejny punkt obrad dotyczył już wyłącznie sprawy czystości w gminie. Zarząd przedstawił Radzie projekt regulaminu utrzymywania czystości i porządku na terenie gminy i miasta Dobra. Radni mieli jednak wiele wątpliwości. Dotyczyły one przede wszystkim ceny za wywóz nieczystości i sposobu egzekwowania przestrzegania przez mieszkańców przepisów. Burmistrz tłumaczył, że postara się dotrzeć z nowym regulaminem do wszystkich mieszkańców gminy. Każdy właściciel posesji otrzyma eg-

zemplarz regulaminu, na zebraniach wiejskich zostaną przeprowadzone specjalne szkolenia. Piotr Schulz stwierdził, że nie będzie można wszystkich zmusić do przestrzegania prawa. Jak w każdej dziedzinie i tu z pewnością znajdują się tacy, którzy będą ten przepis omijać.

Po tych dyskusjach przyjęto regula-

ten zaprezentował radnym burmistrz Schulz, który powiedział, że dług będzie spłacany na bardzo korzystnych warunkach w ciągu czterech lat. Roczna spłata będzie równa kwocie około 300 tys. zł. Radny Kucharczyk pytał: —*Czy gmina będzie w stanie spłacić ten kredyt, skoro opinia księgowej w tej sprawie jest negatywna?*

Będzie czyściej

min z kilkoma poprawkami naniesionymi przez członków komisji społeczno-społecznej i mienia komunalnego. Ustalono również na wniosek radnego Stanisława Stasiaka, że uchwała wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1998 roku. W ten sposób Zarząd będzie miał więcej czasu na przygotowanie wszystkich formalności. Ten sam radny domagał się odpowiedzi na pytanie dlaczego gmina wydaje pieniądze na telefonizację. Według niego takie inwestycje powinna prowadzić telekomunikacja, a tymczasem Zarząd przeznaczył na ten cel 15 tys. zł.

Oburzenie niektórych radnych wywołała propozycja zaciągnięcia przez gminę pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Koninie. Pomysł

Natomiast radny Stencel zauważył, że jeżeli teraz gmina zaciągnie kredyt to przez najbliższy czas nie będzie na tym terenie żadnej inwestycji, bo trzeba będzie spłacać pożyczkę. Burmistrz był jednak innego zdania. Stwierdził, że gdyby wszyscy byli pesymistami, to z pewnością większość inwestycji w gminie nie doszłoby do skutku.

W końcu jednak radni w głosowaniu wyrazili swoją aprobatę dla propozycji burmistrza. Zaakceptowali też skład Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Tworzą ją: Urszula Wasielczyk, Barbara Stasiak, Elżbieta Pawłowska, Kazimierz Pietrucha, Jerzy Olas, Mirosław Supernak, Zygmunt Zgoliński, Józef Frątczak, Joanna Janicka, Alina Karolak. (KŁ)

Dokumenty ocalały

Kilka dni temu Tuliszków obiegła sensacyjna wiadomość: —*Ktoś włamał się do Zakładu Gospodarki Komunalnej. Wszystkie dokumenty zostały spalone!*

Po sprawdzeniu wiadomości okazało się, że istotnie włamanie miało miejsce w nocy z niedzieli, 12 października na poniedziałek, ale żadne dokumenty nie zostały spalone. Ponieważ nic nie zginęło, można przypuszczać, że włamywacz szukał pieniędzy. Gdy ich nie znalazł, wściekł się i zdemolował lokal: powyrzucał wszystko z szafek, powyrwał drzwi i podarł dokumenty, które zostały znalezione w piecu. Włamywacz pewnie zapomniał zapalek, bo dokumenty nie zostały podpalone. Miejscowi policjanci na miejscu włamania nie znaleźli żadnych śladów, stąd wniosek, że przestępca działał w rekwizycjach.

Jak dowiedzieliśmy się od kierownika Zakładu Gospodarki Komunalnej, zniszczona dokumentacja została już odtworzona. (mt)

... oczyszczalnia ścieków i kanalizacja sanitarna wsi nie będącej siedzibą gminy wkrótce zostanie oddana do użytku w Śpicimierzu.

Historia budowy oczyszczalni i kanalizacji sanitarnej we wsi zaczęła się od propozycji wojewody konińskiego Marka Naglewskiego, który zgłosił ten pomysł w czasie uroczystości konsekracji kościoła i poświęcenia ujęcia wody i wodociągu wiejskiego. Mieszkańcy wsi wraz z sołtysem Stanisła-

czasowe inicjatywy wsi, Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Koninie postanowił nieodpłatnie wykonać pełną dokumentację techniczną. Przygotował ją w 1994 r. właściciel technologii, Amerykanin Viet Ngo z Minneapolis. Prezes spółki „Hydro - Lemna” z Kielc Eugeniusz Kostera zrealizował projekt części konstrukcyjnej oczyszczalni. Aktualizacji podkładów geodezyjnych podjął się Wydział Geodezji UW.

Pomocy finansowej udzieliło też Wojewódzkie Biuro Pracy przeznaczając środki na zatrudnienie 12 bezrobotnych.

Przetarg na budowę oczyszczalni i kanalizacji wygrała firma „Hydrowat” z Konina prowadzona przez Kazimierza Kowalskiego, która rozpoczęła pracę 18 lipca. Wykonano dotychczas ponad 5,5 km kanalizacji, co stanowi 80% całości oraz roboty elektryczne, ziemne i budowlane na oczyszczalni ścieków. W najbliższych

Władysławów

We Władysławowie zakończyły się trwające od 28 września VII Wojewódzkie Artystyczne Spotkania Seniorów. Obliczono, że podczas imprezy na scenie Gminnego Ośrodka Kultury wystąpiło 305 osób z dwudziestu zespołów.

Ostatniego dnia spotkań (12 października) komisja artystyczna na-

grody „Jesiennego liścia” przyznała: kabaretowi „Sami swoi” z Kramska, zespołowi „Winniczanki” z Winnicy, zespołowi śpiewaczemu Związku Niewidomych przy MDK w Turku (za żywiolową i spontaniczną prezentację piosenek oraz za interesujące dowcipy w programie „Idziemy do was z sercem”), „Pogodnej jesieni” ze Ślesina, „Złotej jesieni” z Kleczewa, zespołowi śpiewa-

Seniorzy artyści c.d.



Nagrodę otrzymuje przedstawicielka MDK Turek

czemu „Wspomnienie” z Władysławowa (za humor w monologach oraz za prezentację jesienno-nostalgicznych piosenek w programie „Jesienne refleksje”) oraz „Dębówiakom” z Sompolna.

Na zakończenie spotkań organizatorzy potwierdzili, że imprezę należy kontynuować, bo cieszy się ona coraz większym zainteresowaniem wśród seniorów. I nic w tym dziwnego: wspólne zabawy, śmiech, tańce i śpiewy królowały we Władysławowie przez trzy niedziele. Jedyнным problemem dla organizatorów była zbyt mała sala GOK-u. Dlatego też w przyszłym roku impreza prawdopodobnie zostanie zorganizowana wcześniej - pod koniec lata, na estradzie plenerowej obok Domu Kultury. AZ

Pierwsza w województwie...

wem Pełką, znajdując wsparcie ówczesnego proboszcza, a dzisiejszego dziekana - księdza prałata Wojciecha Krzywańskiego, podjęli wspólnie z Zarządem Spółki Wodnej działania mające na celu budowę oczyszczalni.

W 1993 r. wykonane zostało opracowanie studialne, samorząd wiejski za najbardziej odpowiedzialną wsi uznał oczyszczalnię wykonaną wg technologii amerykańskiej „Lemna”. Wtedy, ani też Rada Gminy i Miasta Uniejów zaangażowana w budowę oczyszczalni i kanalizacji dla miasta, nie miały środków finansowych na zlecenie prac geodezyjnych oraz projektu technicznego oczyszczalni i kanalizacji.

Mając na uwadze dotych-

Projekt kanalizacji sanitarnej wykonali pracownicy Gospodarstwa Pomocniczego „Rolwod” z Konina.

Wiele zabiegów wymagało pozyskanie środków finansowych na wykonanie robót. Z ogromną pomocą w tym zakresie przyszedł wojewoda koniński i Marszałek Sejmiku Włodzimierz Fraszczyk przeznaczając dotację w wysokości 100 tys. zł, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej - 1000 tys. zł, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie - 867 tys. zł. Środki własne i robocizna mieszkańców wsi to 194 tys. zł. Urząd Miasta Uniejowa wykupił działkę pod oczyszczalnię o pow. 2,14 za 22,5 tys. zł.

dniach wykonane zostanie foliowanie stawów oraz montaż urządzeń z importu. Roboty ziemne spowodowały pogorszenie stanu dróg we wsi. Pomoc finansową na ich rekultywację zaoferował Wydział Geodezji UW, który odpowiednio środki przekazał już na konto gminy.

Całość inwestycji będzie zrealizowana i przekazana do eksploatacji do końca listopada. Oczyszczalnia ścieków została zaprojektowana na przepustowość 70 m³ na dobę. Pozwala to na odbiór ścieków ze wsi, a w przyszłości także z Kol. Śpicimierz. Do punktu zlewnego mogą też dowieźć ścieki rolnicy z dalszych miejscowości.

Marek Jabłoński

30 lat walki z gruźlicą

Gruźlica to jedna z największych plag, które nawiedziły ludzkość. Nasilenie tej choroby datuje się na okres XIX i początek XX wieku. O aktualnych zagrożeniach związanych z tą chorobą mówi **ANTONI SZALEK** lek. spec. chorób płuc.

—Czy w Turku ludzie chorują jeszcze na gruźlicę?

—Tak, jest to problem nadal aktualny. Obecnie w Turku współczynnik zapadalności na tą chorobę wynosi 42 na 100.000 mieszkańców. Co daje nam liczbę 37 zachorowań w ciągu roku. Gdy rozpoczynałem pracę w Turku w 1964 r. wynosił on 290 na 100.000 mieszkańców. W następnych latach malał, aż do przelomu roku 1991/1992, kiedy to znów nastąpił ponownie wzrost zapadalności na tę chorobę.

—W jaki sposób może dojść do zarażenia się chorobą?

—Najczęściej drogą powietrzno-kropelkową. Nosiciele gruźlicy kaszląc i kichając mogą w znacznym stopniu przyczynić się do jej rozszerzenia.

—Czy tryb życia, który prowadzimy może wpłynąć na pojawienie się gruźlicy?

—Istnieje szereg czynników przyspieszających rozwój gruźlicy. Będą to m.in. niedobory żywieniowe, stresy, alkoholizm, palenie tytoniu.

—Jakie są zazwyczaj pierwsze objawy choroby?

—W początkowej fazie rozwija się ona bezobjawowo. Dopiero w stanie zaawansowanym może wystąpić u chorego suchy bądź wilgotny kaszel, wzrost temperatury ciała, brak łaknienia i związany z nim spadek masy ciała.

—Na czym polega leczenie osoby zarażonej gruźlicą i jak długo ono trwa? Czy są postępy w badaniach nad tą chorobą?

—Leczenie gruźlicy to przede wszystkim przyjmowanie leków farmakologicznych. W zależności od stadium zaawansowania choroby, może ono trwać 6 lub 12 miesięcy. Nie w każdym jednak przypadku pacjent musi być hospitalizowany. Istnieje możliwość przeprowadzenia leczenia także w warunkach ambulatoryjnych. W zakresie badań nad tą chorobą poczyniono na przestrzeni lat znaczne postępy. W Polsce zostały opracowane programy dotyczące zwalczania gruźlicy. Istnieje pełen dostęp do leków.

—Na terenie naszego miasta działa Społeczny Komitet Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc, którego Pan jest wiceprezesem. Na czym polega jego rola?

—Komitet został powołany w 1967 r. W tym roku zatem obchodzimy jubileusz 30-lecia. Rola komitetu to przede wszystkim - informowanie społeczeństwa o zagrożeniu chorobami płuc. Odbywa się to najczęściej poprzez media oraz różnego rodzaju spotkania, z udziałem instytucji i organizacji społecznych. W pierwszej

dekadzie grudnia nasilamy imprezy propagandowe, szczególnie wśród młodzieży. Wspólnie ze stacją epidemiologiczną organizujemy w listopadzie każdego roku imprezy, związane z dniem bez papierosa. Komitet ściśle współpracuje z pionem fizjopulmologicznym, zakładem weterynarii oraz stacją sanitarno-epidemiologiczną.

—Od maja trwają w Turku katastroficzne badania radiofotograficzne klatki piersiowej. Ile dotychczas osób poddało się temu badaniu? Czy stwierdzono przypadki zachorowań na choroby płuc?

—Jest to problem niezwykle trudny. Aby osiągnąć sukces, należy doprowadzić do 95% frekwencji całej populacji. W okresie od maja do 30 września zgłosiło się nieco więcej niż 50% mieszkańców Turku. Wskaźnik ten jest niski, biorąc pod uwagę fakt,

iż badania były bezpłatne, a społeczeństwo zostało wcześniej o nich poinformowane. Jak ważne są te badania wskazują następujące dane: dotychczas wykryto 3 przypadki guza złośliwego płuca, z których dwie osoby zostały już objęte leczeniem, oraz 7 przypadków gruźlicy płuc, w tym 2 osoby ze zmianami zaawansowanymi i 5 osób ze zmianami wczesnymi. Wszystkie osoby, to ludzie w wieku produkcyjnym.

—Czy te badania będą nadal kontynuować?

—Dużo zależy od możliwości finansowych. Brakuje nam środków pieniężnych na przeprowadzenie takiej akcji poza granicami Turku. Dotychczas uzyskaliśmy pomoc ze strony władz miasta. Nadal więc będą prowadzone bezpłatne badania w Turku. W związku z tym pragnę zaapelować na łamach „Echa” do wszystkich, którzy nie poddali się jeszcze badaniom, aby nie bagatelizowali tego problemu i jak najszybciej zgłosili się w tym celu do naszej poradni.

—Na zakończenie naszej rozmowy chciałbym zapytać Pana, czy istnieje jakieś antidotum, cudowna recepta, która mogłaby uchronić nas przed gruźlicą?

—Na pewno w dużym stopniu będzie to zależało od nas samych. Istotną rolę, jak wcześniej wspominałem, odgrywa tryb życia, który prowadzimy. To my sami musimy zadbać o nasze zdrowie i życie. Ogromne znaczenie ma także oświata zdrowotna, której zadaniem jest zapoznanie społeczeństwa z istniejącymi zagrożeniami. Uważam, że te czynniki mogą w znacznym stopniu wpłynąć na zmniejszenie zapadalności na gruźlicę, inne choroby płuc, a w szczególności choroby nowotworowe.

rozmawiała
Magdalena Ciołek



Antoni Szalek ma 70 lat, przez wiele lat był ordynatorem oddziału chorób płuc szpitala miejskiego w Turku. Obecnie jest na emeryturze

Z województwa ☆ Z województwa ☆ Z województwa

Konin. Koniński oddział PCK przygotowuje się do wielkiej akcji charytatywnej, której celem jest zgromadzenie dóbr materialnych i finansowych, dzięki którym będzie możliwa pomoc osobom i rodzinom pokrzywdzonym przez los.

* Od 1 listopada koniński Urząd Stanu Cywilnego będzie rezydował w dworcu w starej części miasta, należącym kiedyś do piarki Zofii Urbanowskiej.

* Z okazji 20-lecia Rady Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Te-

chnicznych NOT odbyło się spotkanie inżynierów i techników z całego województwa. Głównym tematem rozmów były rozważania, jaki ma być inżynier XXI wieku.

* Podczas uroczystości z okazji Dnia Łącznościowca, w Hotelu Sonata spotkali się pracownicy poczty wyróżnieni za długoletnią i oddaną pracę. Obecnie w konińskim w łączności pracuje 1.240 osób, w tym 380 listonoszy.

Województwo. Wojewódzki

Urząd Pracy w Koninie, przy współpracy z Urzędem Wojewódzkim i samorządami kilkunastu gmin wydał „Informator dla inwestorów”. Zawiera on oferty dla tych, którzy szukają w konińskim wolnych pomieszczeń, w których można prowadzić działalność gospodarczą. Najwięcej ofert pochodzi z rejonu Turku i Koła. Miejsca, w których można inwestować od zaraz, znajdują się m.in. w gminach: Dobra, Kawęczyn, Przykona, Turek i Władysławów.

prawy jakości produktów oraz dbałość o wizerunek firmy w latach 1993-97” otrzymały trzy firmy: Spółdzielnia Mleczarska w Kole, Spółdzielnia Mleczarska w Koninie oraz **Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „Pektur” z Olszówki (gm. Przykona)**. „Pektur” jest już laureatem wielu innych targów i wystaw, w tym między innymi konkursu HIT’96, organizowanego przez Gazetę Poznańską. AZ

Pektur zbiera laury

Od 17 do 19 października w Koninie odbywały się V Targi Konińskie Kulinaria’97. Patronat nad nimi sprawował minister rolnictwa i gospodarki żywnościowej, a puchary i nagrody ufundował wojewoda Marek Naglewski.

Przez trzy dni na stoiskach wystawowych prezentowało

się około 50 firm, zajmujących się między innymi przetwórstwem mleka, mięsa, owoców i warzyw. W tym roku po raz pierwszy targi miały charakter międzynarodowy, ponieważ brali w nich udział wystawcy z Rosji i Białorusi.

Puchary „za szczególne osiągnięcia w dziedzinie po-

Wojewoda koniński Marek Naglewski zainicjował działania na rzecz utworzenia Środowiskowego Domu Samopomocy w Turku.

Plany wojewody

Miejskie i gminne ośrodki pomocy społecznej są zainteresowane objęciem opieką około stu osób z różnym stopniem upośledzenia. Powołanie specjalnej placówki umożliwiłoby rozpoczęcie procesu edukacji tych osób oraz ich integrację ze środowiskiem. Terapię byłoby objęte także ich rodziny. Na początku z pomocy domu korzystałoby ok. pięćdziesiąt osób. Część z nich (ok. dwudziestu) mogłoby przebywać w nim na stałe. Stworzono by także możliwość wykupu mieszkań przez dwie rodziny. Całość obiektu stanowiłaby część mieszkalna, część rehabilitacyjna, stołówka, pracownia i gabinety terapii.

Turkowski samorząd zdecydował, że ośrodek powstanie

przy ul. Matejki. Do tej pory zgłosiło się dwunastu chętnych do udziału w zajęciach terapeutycznych w tym ośrodku. Organizacja domu i jego finansowanie nastąpi we współpracy Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej oraz samorządów rejonu turkowskiego. Łączny koszt stworzenia domu kształtuje się na poziomie 3.300 tys. zł. Na ten rok wojewoda koniński przeznaczył 1.700 tys. zł.

Odbył się już przetarg na wykonawcę planów przystosowania obiektu po zakładzie usługowym na Środowiskowy Dom Samopomocy. W najbliższym czasie przeprowadzony zostanie przetarg na wykonawcę tych prac. MT

Ryśka Z. znają w Turku chyba wszyscy. Wielokrotnie siedział w więzieniu, a ostatnio najczęściej można go było spotkać na turkowskim rynku, pod fontanną. Zawsze zachowywał się bardzo głośno, czasami gdy zabrakło mu argumentów pokazywał wetknięty za pas toporek.

Jak się stoczył

Właściwie nie wiadomo kiedy rozpoczęły się jego kłopoty. Starsi wspominają, że był oczkiem w głowie swojej mamy, bo przyszedł na świat miesiąc wcześniej. Zawsze podobno mówiła, żeby mu nikt nie dokuczał, bo on jest niedonoszony.

Rysiek bardzo zmienił się po śmierci konkubiny i matki jego dzieci. Nie potrafił swoim synom zapewnić odpowiedniej opieki. Obaj chłopcy mają zaawansowaną nerwicę. W końcu zabrano ich do sierocińca, a Rysiek zaczął szaleć. Niektórzy twierdzą, że wcale nie chodziło mu o dobro dzieci, ale o odzyskanie korzyści finansowych jakie miał dzięki synkom.

Stał się bardziej agresywny. Ma pretensje do pracowników domu dziecka, opieki społecznej, sądu i prokuratury. Regularnie też odwiedza te instytucje, grożąc śmiercią urzędnikom. Prawie za każdym razem musi interweniować policja. Kilkakrotnie odwiedził też redakcję „Echa”. Interesowało go tylko spotkanie z redaktorem naczelnym,

mówił że chce dotrzeć do prawdy. Zmuszał sekretarkę, żeby słuchała jego życiorysu. Kiedy stwierdził, że nic tu nie wskóra powiedział, że pluje na taką redakcję.

Nie jest zły

Mimo takiego zachowania pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej raczej ciepło wypowiadają się na temat Ryśki. Jest to ich stały podopieczny, dla którego nie istnieje pojęcie pracy. Zresztą nic dziwnego, kto dałby mu zatrudnienie. Zdaniem pań z MOPS-u

mu i połamiał mu szczękę. Janek trafił na chirurgię w konińskim szpitalu. Później Ryśka zdenerwowała Jola. Kiedy na ul. Szerokiej doszło do szamotaniny kilka razy dźgnął konkubinę nożem w pośladki. Jola nieraz chodziła też z posiniaczoną twarzą. Były to „dowody miłości” od Ryśki. Ostatni jego wybrzyk miał miejsce w nocy z 12 na 13 października. Około 3.00 poszedł do mieszkania Janka na ul. Wyszyńskiego. Najpierw porąbał mu drzwi, a później kiedy Janek wyszedł na zewnątrz, Rysiek kilka razy przyłożył mu siekierą w głowę. Tym

razem również chodziło o Jolę. Sąsiedzi Janka już w poniedziałek rano dzwoniли do redakcji:

—Mamy naprawdę dość tego towarzystwa. Nie można z tym człowiekiem mieszkać w jednej klatce. Ciągłe tylko słychać awantury, pijaństwo i za każdym razem musimy zmywać krew.

Ryśka zamknięto na 48 godzin w areszcie, ale zanim to nastąpiło jeszcze trochę szalał z siekierą, tym razem na dachu. Policjanci musieli skorzystać z pomocy straży pożarnej. W końcu jednak udało się go obezwładnić i umieścić w areszcie. Policjanci mówią o nim krótko:

—To wariat. Ostatnio jak go zamknęliśmy, to całą noc wylł do księżycy.

Na Ryśka szukano różnych sposobów. Został nawet wysłany na badania psychiatryczne, ale biegli sądowi stwierdzili, że jest w pełni władz umysłowych. Nie można było go na dłużej zatrzymać w areszcie, bo przestępstwa które popełniał nie były aż tak duże. Policja przez cały czas zbierała przeciwko niemu materiały, aby sporządzić akt oskarżenia. Obecnie sprawa trafiła już do sądu. Ryśkowi zarzuca się spowodowanie dziewięciu przestępstw, w tym uszkodzenie ciała, groźbę i zmuszanie do określonego działania. W środę, 15 października kiedy został wypuszczony z aresztu, udał się prosto do budynku sądu i prokuratury. Tam znowu narozrabiał, groził, straszył. W końcu został odwieziony do ośrodka zamkniętego w Warcie. Z pewnością jeszcze tu wróci. MT

Otello z toporkiem

krzyk jest jego sposobem na życie. Jeżeli zauważy strach w oczach jakiejś osoby to staje się ona jego ofiarą. Chociaż nie wiadomo, czy napady szału nie są przez niego trochę wyreżyserowane, ponieważ bardzo szybko potrafi wrócić do normy.

Wszystko przez kobietę

Ostatnie wybrzyki Ryśki przebrały miarkę. Pradopodobnie powodem tego jest jego konkubina Jola W. 30-letnia plastyczka, która ma bardzo zaawansowaną chorobę alkoholową. Rysiek walczy o nią z innym mężczyzną Janem J., a Jola nie może się zdecydować, którego wybrać. Kilka tygodni temu kiedy wybrała Janka, Rysiek nie wytrzymał, odwiedził konkurenta w do-



Oblawa na przemytników

W połowie października funkcjonariusze KRP w Turku przeprowadzili blokadę trasy Uniejów - Turek. Działania policji ukazały ogrom drogowej przestępczości.

Jednym z pierwszych zatrzymanych był Niemiec, który przekroczył granice naszego kraju nielegalnie. Po godzinie usiłowano zatrzymać samochód Seat Toledo. Kierowca nie zareagował, przejechał kilkaset metrów i gwałtownie zjechał w leśną drogę. W ślad za nim ruszyły dwa pojazdy policyjne. Brawurowy pościg leśnymi drogami trwał pół godziny. Zdesperowany kierowca za wszelką cenę starał się zgubić ścigających. W końcu jeden z wozów policyjnych zajął mu drogę. Po przeszukaniu samochodu i tere-

nu leśnego znaleziono 300 l spirytusu o wartości ok. 60.000 zł. Alkohol był przewożony w plastikowych butelkach po napojach oraz w specjalnych pojemnikach o poj. 20 i 30 l. Sprawca będzie odpowiadał za przewóz spirytusu bez akcyzy, za nie zatrzymanie się do kontroli drogowej oraz za stworzenie niebezpiecznej sytuacji w ruchu publicznym.

Minęły dwie godziny i w jednym z punktów kontrolnych zatrzymano samochód osobowy Audi 100. Sytuacja powtórzyła się, kierowca przejechał z im-

petem a za nim ruszył policyjny pościg. Zastosowano blokadę i pojazd zatrzymał się. Kierowcą był mieszkaniec woj. zielonogórskiego. Samochód wyposażony był we wszystkie możliwe środki łączności. Przeszukano pojazd, w którym pod siedzeniami i w bagażniku znaleziono wiele kartonów papierosów Golden American bez znaków akcyzy. Ogólna wartość towaru wynosiła 40.000 zł.

Podsumowując działania kontrolne odnotowujemy, że:

- skontrolowano ponad 140 pojazdów
- zatrzymano 3 prawa jazdy
- zatrzymano 11 dowodów rejestracyjnych
- wypisano 23 mandaty
- pouczone 66 kierowców

Mieszkaniec Konina Dariusz P. będzie sądzony za dopuszczenie się rozboju na swym koledze Jarosławie M. Rzecz wydarzyła się na dyskotecce w Turku w pierwszy dzień lata tego roku.

Po zakończeniu zabawy Dariusz zaproponował Jarosławowi, że odprowadzi go do domu. Gdy podeszli pod klatkę schodową bloku, w którym mieszka pokrzywdzony, Da-

Pobił i okradł

riusz P. uderzył Jarosława M. ręką w głowę. Wskutek tego uderzenia Jarosław M. upadł i stracił przytomność. Wówczas Dariusz P. zabrał mu pieniądze z portfela (670 zł) i zegarek.

Dwa dni później Dariusz przyszedł do domu pokrzywdzonego, przeprosił go, zwrócił zabrane pieniądze oraz zegarek, a nadto zobowiązał się

do uregulowania kosztów leczenia. Mimo to organy ścigania skierowały sprawę do sądu. Urazy odniesione przez Jarosława P. nie były poważne, ale według opinii lekarskiej naruszyły czynności jego organizmu na okres powyżej siedmiu dni.

Dariusz P. będzie odpowiadał z art. 210 KK. W przeszłości był już karany.

KRONIKA WYPADKÓW

Włamania, kradzieże, bójkki

TUREK

W nocy z 4 na 5 października na ul. 650-lecia dokonano włamania do sklepu spożywczego, z którego skradziono alkohol i papierosy wartości 900 zł.

6 października na ul. Żeromskiego sprzed sklepu z tapetami skradziono rower górski wartości 350 zł.

W nocy z 6 na 7 października na ul. Broniewskiego włamano się do piwnicy, skąd skradziono rower składak i rower dziecięcy wartości 500 zł.

Z 7 na 8 października na ul. Milewskiego dokonano włamania do samochodu opel kadet, z którego skradziono moduł sterownika wartości 3.000 zł.

12 października na Os. Wyzwolenia włamano się do fiata 126p, z którego skradziono kasety magnetofonowe oraz akcesoria samochodowe wartości 253 zł.

REJON

Z 6 na 7 października w Rzechcie (gm. Dobra) skradziono fiata 126p. Po dwóch dniach właściciel odnalazł samochód w miejscowości Zagaj.

Wypadki

10 października o godz. 12.05 w Janowie (gm. Brudzew) mała-

letni kierujący rowerem zjechał na przeciwny pas ruchu wprost pod nadjeżdżającego tarpana. Rannego chłopca odwieziono do szpitala w Koninie.

13 października o godz. 5.15 w Chlebowie (gm. Turek) kierujący samochodem hundai z nieustalonych przyczyn zjechał na lewe pobocze, wpadł do przydrożnego rowu i przewrócił się na dach. Kierowcę z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala w Turku.

14 października o godz. 20.20 w Turku na skrzyżowaniu Ob. Północnej z ul. Chopina kierujący samochodem opel ascona, nie zastosował się do znaku stop, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i wjechał wprost pod nadjeżdżający samochód ciężarowy scania. W wyniku wypadku ranny został kierowca opla, którego przewieziono do ZOZ Turek.

W okresie od 9 do 16 października policja odnotowała 16 kolizji. Zatrzymano 9 praw jazdy. Promilowi rekordziści to: rowerzysta ze Stemplewa - 2,59 promila i kierowca ciagnika ze Swinic Warckich - 1,91 promila.

Požary

10 października w Turku na Os. Młodych zapalił się fiat 125p. Przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej w komorze silnika. Straty wyniosły 1.000 zł.

12 października w Strachociach (gm. Dobra) wybuchł pożar w domu mieszkalnym. Przyczyną było zwarcie instalacji elektrycznej. Straty oszacowano na kwotę 5.000 zł.

W tym samym dniu w Turku na ul. Dobrskiej nieznana osoba podpaliła przydrożne drzewo.

Stemplew to wieś położona w obszarze leśnym w odległości 10 km od Uniejowa, gdzie w pałacyku otoczonym pięknym parkiem tworzyła Maria Konopnicka.

Piętnaście lat w dziejach Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Juliana Tuwima w Stemplewie to zbyt mało, aby mówić o jego wielkich tradycjach. Jest to jednak wystarczająco długi okres, by zaistnieć na mapie regionu, by na dobre wrosnąć w jego krajobraz. W tym roku szkolnym w Ośrodku uczy się 77 uczniów. Dzieci uczęszczają do ośmiu oddziałów, w tym trzy to Szkoła Podstawowa Specjalna, cztery oddziały Szkoły Życia, jeden to Szkoła Zawodowa Specjalna. Dopełnieniem zawodowej edukacji wychowanków z trzeciej klasy szkoły zawodowej są praktyki odbywane pod okiem instruktorów w PHU SIDAKO w Łęczycy - gdzie zdobywają zawód posadzkarz-glazurnik oraz w Zakładzie Maszyn i Urządzeń Rolniczych w Uniejowie - gdzie przysposabiają się do zawodu mechanik maszyn i urządzeń rolniczych. W skład obecnej Rady Pedagogicznej wchodzi 29 nauczycieli i wychowawców pod kierunkiem dyrektora Ośrodka i kierownika Internatu.

Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się od wciągnięcia flagi na maszt i odśpiewania hymnu Ośrodka. Po złożeniu kwiatów pod pomnikiem Patrona, dyrektor Andrzej Zielonka powitał gości, pracowników i dzieci.

Goście uroczystości

Lista zaproszonych gości była bardzo długa. A oto niektórzy z nich:

Ryszard Andrysiak - prezes Firmy Broker Ravel w Krakowie; Marian Kowalczyk - prezes Spółdzielni Inwalidów "Sintur", w Turku; Stanisław Olas - prezes BS w Poddebicach; Dariusz Kotarski - dyrektor Firmy SIDAKO w Łęczycy; Stanisław Milczarek - wójt gm. Swinice Warckie; Piotr Kuropatwa - wójt gm. Wartkowie; Henryk Pecherski - burmistrz Miasta Uniejowa; Henryk Kuśmierk - z-ca dyr. Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki w Urzędzie Wojewódzkim w Koninie; Maria Wierucka - Kierownik Referatu NS ZHP KCH Łódź; Lidia Michalak - Kierownik Referatu NS ZHP Konin; Piotr Grelak - prezes "Olimpiady Specjalnej - Polska"; Barbara Tuwim Kraszewska -

bratanica poety J. Tuwima; Henryk Piszczakowski - właściciel gospodarstwa ogrodowego; Dorota Nitecka - dyrektor ARONIA S.A.; Jacek Szewczyk - kierownik Ośrodka Zdrowia w Swinicach; Maria Bukowska - właścicielka sklepu w Uniejowie. Byli też goście w mundurach i sutannach, a także wielu innych.

Nagrody, odznaczenia

Dyrektor Ośrodka Andrzej Zielonka wręczył "Medale pamiątkowe za zasługi dla SOS im. Juliana Tuwima w Stemplewie", Ryszardowi Andrysiakowi, Marianowi Kowalczykowi, Stanisławowi Olasowi oraz Dariuszowi Kotarskiemu. Natomiast odznakę

"Przyjaciel Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. J. Tuwima w Stemplewie", otrzymało siedemnastu uczestników jubileuszu.

Występy artystyczne dzieci

Sypały się kwiaty, podziękowania, listy gratulacyjne. Pan Ryszard Andrysiak подарował Ośrodkowi wysokiej klasy sprzęt nagłaśniający.

Zaczęły się występy artystyczne dzieci. Przedstawiły program słowno-muzyczny pt. "Nasza planeta, planeta marzeń...". Za część rozrywkową odpowiedzialnymi były: Anna Bryzgałska, Ewa Bartoszak i Jolanta Wawrzyniak. W końcu wjechał na scenę wspaniały tort z piętnastoma świeczkami, które zdmuchnął dyrektor Ośrodka.

15-letni jubileusz

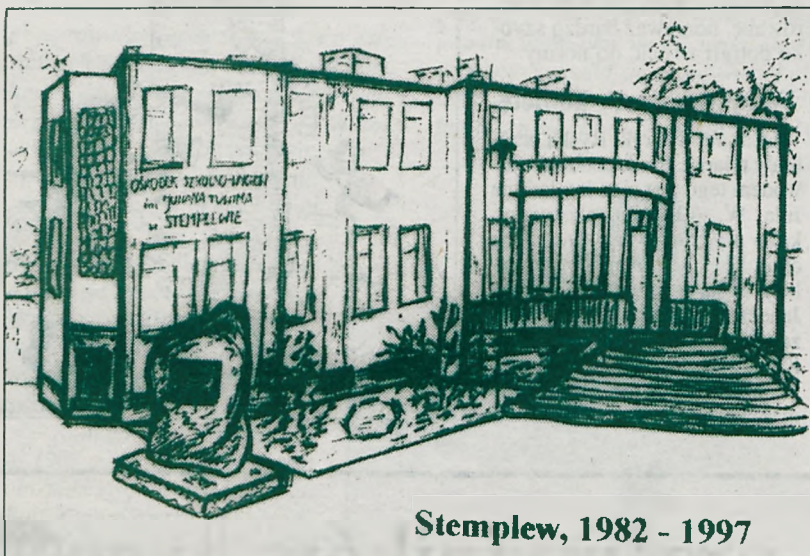
Stale powiększa się liczba pomocy naukowych. Ośrodek posiada sprzęt rehabilitacyjny, komputer IBM z oprzyrządowaniem. W perspektywie oprócz systematycznego uzupełniania istniejącego wyposażenia klas, dyrekcja planuje inwestycje - rozpoczęto już budowę sali gimnastycznej. Istniejąca w szkole biblioteka liczy 3000 woluminów. Od prawie roku jedną z form terapii Ośrodka jest hipoterapia. W grudniu 1996 roku z pomocą wielu osób zakupiono dwa koniki polskie, które wykorzystywane są do rehabilitacji.

Dla wszystkich zaproszonych przygotowano poczęstunek w remizie OSP Stemplew. Nietatwo było - w minioną sobotę, 18 października - opuścić bogato zastawiony szwedzki stół.

Do wszystkich życzeń i gratulacji dołączają się także redakcja "Echa Turku",

Irena Kubiak

Jubileuszowe refleksje



Stemplew, 1982 - 1997

Ziemniaki i buraki

Zakończyła się już kampania ziemniaczana. W tym roku plony ziemniaków były nieznacznie niższe niż w roku ubiegłym. Ziemniaki miały też niższą zawartość skrobi, cena za każdy procent skrobi wahała się w granicach 0,7-0,6 zł. Spowodowało to niską cenę ogólną około 7-10 zł za kwintal. Ziemniak jadalny był skupowany przede wszystkim przez prywatnych odbiorców i to w dodatku w ograniczonym zakresie. Producenci mają nadmiar ziemniaków. Od końca września jest prowadzony skup ziemniaków w Grabowie i Wartkowicach na rynek wschodni. Najpierw muszą jednak być

poddane badaniom fitosanitarnym, między innymi na obecność mątwika ziemniaczanego. Cena ziemniaków za kwintal waha się w granicach 18-20 zł. Obecnie uprawa ziemniaka nie jest opłacalna, ponieważ koszty związane z opryskami są wysokie. Jednak na małourodzajnych glebach naszego rejonu nie można właściwie uprawiać nic innego prócz ziemniaków i zbóż mniej intensywnych.

Kampania buraczana jeszcze trwa. Rolnicy nie są jednak zadowoleni. Buraki skupuje się w trzech klasach: A, B, C i w określonych ilościach. Skupujący przyjmują, że rolnik

bedzie posiadał 70% buraków klasy A, 24% buraków klasy B i 6% buraków klasy C. Buraki posiadające klasę C mają połowę wartości buraków klasy A. Jeżeli np. rolnik miał więcej niż 900 ton buraków zakontraktowanych, to nadwyżkę policzono mu w klasie C.

W ciągu ostatnich kilku lat widoczna jest na naszym terenie tendencja spadkowa uprawy buraków. Burakami najczęściej zajmują się rolnicy z terenu Swinic Warckich, Uniejowa, Kawęczyna i Malanowa. Hodowcy bytła mlecznego coraz częściej zamiast buraków cukrowych uprawiają buraki pastewne lub kukurydzę. (KL)

Bank Spółdzielczy w Malanowie jest jednym z najlepiej prosperujących banków w naszym rejonie. Pokażne zyski, nowe oddziały to tylko część sukcesu jaki udało się osiągnąć.

Jeszcze kilkanaście lat temu był to jeden z najślabszych i najmniejszych banków w województwie bez możliwości rozwojowych. W 1984 roku przyniósł poważne straty, co zachwiało jego pozycję finansową. W 1985 roku dyrektorem tej jednostki został Jan Tygielski i już w na-

brej natomiast remontowany jest cały budynek, w przyszłym roku zostanie przeprowadzona całkowita komputeryzacja. W Uniejowie właśnie trwa komputeryzacja, a wiosną przyszłego roku będzie remont.

Zmiany w oddziałach wiązały się też z podwyżką płac pracowników i przesunięciami etatowymi. Przede wszystkim zlikwidowano stanowiska dyrektorów oddziałów. Ich funkcję będą pełnił kierownicy, którzy są jednocześnie głównymi księgowymi.

Postępowy bank

W ten sposób BS w Malanowie uzyska większą efektywność pracy. Zwolnieni dyrektorzy nie przyjęli propozycji pracy w Agencji Ubezpieczeń Wzajemnych, która zostanie otworzona jesienią tego roku w malanowskim BS. Prosperowanie tej jednostki jest doceniane nie tylko w naszym rejonie. Ostatnio jako jedyny bank z województwa kontynentalnego Malanów otrzymał wyróżnienie za szczególne osiągnięcia w procesie restrukturyzacji. Nagrodą będzie szkolenie zagraniczne. Dyrektor Tygielski zapewnia, że proces łączenia banków spółdzielczych będzie postępował nadal. Bank Spółdzielczy w Malanowie planuje otworzyć nowy oddział w Cekowie. (KL)

stępnym roku ujemny bilans został zlikwidowany. Mimo, że na początku lat dziewięćdziesiątych w spółdzielczej bankowości panował kryzys, BS w Malanowie rozwijał się pomyślnie. W 1994 roku zdecydowano się przejąć upadający bank w Kawęczynie. W czerwcu 1996 roku zebranie przedstawicieli BS w Uniejowie podjęło decyzję, aby włączyć się do banku w Malanowie. Miesiąc później podobnie postąpił BS w Dobrej. Banki te obecnie stanowią oddziały BS Malanów. Od chwili przejścia trwa ich reorganizacja, a finansowe bilanse zaczęły już wskazywać wynik dodatni. Jako przykład można podać, że suma kredytów udzielonych w Kawęczynie wzrosła o 800%. W oddziale tym wprowadzono komputery, trwa modernizacja sali operacyjnej. W Do-

W środę, 15 października w Miejskim Domu Kultury odbyły się eliminacje rejonowe piątego Festiwalu Piosenki Zdrowotnej. W imprezie wzięło udział 21 uczestników ze szkół podstawowych z Turku, Sarbic, Skarżyna, Smaszewa i Dobrej.

Każdy solista lub zespół musiał zaprezentować dwa utwory o tematyce zdrowotnej, w tym jeden dotyczący szkodliwości palenia papierosów. Komisja artystyczna w składzie: Krystyna Baranowska, Bożena Cesarz i Agnieszka

Piosenka dla zdrowia

Dopierała oceniała uczestników festiwalu występujących w dwóch kategoriach wiekowych: od I do IV klasy i od V do VIII.

W pierwszej kategorii najlepsi okazali się: Jarosław Suleja ze SP nr 3 i Blanka Wieczorek reprezentująca turkowskie MDK. W drugiej kategorii wyróżniono trzy solistki: Aleksandrę Junkiert ze SP nr 2, Joannę Kurc ze SP nr 3 i Karoli-

nę Rogowską z MDK oraz zespół muzyczny z Dobrej w składzie: Paulina Aleksander, Marcin Marciniak, Paulina Palczewska i Ada Estenberg.

Zwycięzcy wezmą udział w eliminacjach wojewódzkich festiwalu Piosenki Zdrowotnej, który odbędzie się 30 października w Miejskim Domu Kultury w Turku. (K)

Książki o Turku

Prawdopodobnie już za kilka miesięcy ukaze się monografia Turku - najpełniejsza jak dotąd historia naszego miasta. Będzie to trzecia książka poświęcona historii miasta.

Turek nie miał szczęścia do historycznych monografii. W ciągu ostatnich stu lat pojawiło się u nas tylko dwóch historyków - regionalistów, którym udało się spisać dzieje miasta. Pierwszą monografię napisał Leon Lubomir Krużyński, weterynarz, dziennikarz, historyk, działacz społeczny. Jego artykuły w przedwojennym „Echu Tureckim” do dziś stanowią bezcenne źródło wiedzy o regionie. Niektóre z nich, drukowane w „Echu” w odcinkach zostały później wydane w formie książkowej (np. o turkowskich cmentarzach, szkole średniej, teatrzyku amatorskim, niemieckiej okupacji). Książka „Turek - monografia miasta” wydrukowana została w łowickiej drukarni jeszcze w końcu XIX wieku i do lat sześćdziesiątych była to jedyna tego typu pozycja.

Druga monografia pt. „Z turem w herbie” została wydana w 1966 r. przez Wydawnictwo Poznańskie. Jej autorką była Wanda Goebel, mieszkanka Turku, działaczka społeczna, współzałożycielka Turkowskiego Towarzystwa Kultury. Przez następne dziesięciolecia książka ta stanowiła podstawowy materiał dla kolejnych pokoleń uczniów turkowskich szkół przygotowujących się do konkursów o tematyce lokalnej. Doceniając pionierski charakter badań pani Goebel, dodać jednak należy, że nad jej książką zaciążył marksistowski punkt ujmowania zagadnień historycznych. Stąd też pełno tam fragmentów świadczących o „klasowym” spojrzeniu na historię i to od czasów średniowiecza, po dzieje najnowsze. Szczególnie ostatnie rozdziały wymagałyby dziś solidnego uzupełnienia. Czytelnik książki nie dowie się z niej nic nie tylko o udziale turkowskich w walce z najazdem bolszewickim w 1920 r., czy mieszkańcach miasta zabitych w Katyniu, ale także nie

przeczyta o gospodarczych sukcesach ostatniego burmistrza Turku przed 1939 r. pana Antoniego Kaweckiego. Rola Armii Krajowej została zminimalizowana, zbrojne podziemie i oddział „Groźnego” to w tej książce bandyci, a stalinowscy sekretarze partyjni to oczywiście wspaniali wóldarze miasta. Mimo tych mankamentów książka Wandy Goebel zawiera bardzo bogaty materiał faktograficzny dotyczący dziejów Turku w średniowieczu i czasach nowożytnych. Interesujący jest też opis tła ekonomicznego lokalnych przemian. Kilkutysięczny nakład książki okazał się wystarczający. Do dziś jeszcze w bibliotece zachowało się wiele egzemplarzy tej monografii.

Pomysł na opracowanie nowej historii Turku powstał w połowie lat osiemdziesiątych w kregach ludzi działających w Turkowskim Towarzystwie Kultury. Akurat w tym samym czasie poznańskie wydawnictwo Kronika Wielkopolska podjęło inicjatywę wydania monografii miast wielkopolskich. We współpracy z historykami z Poznania oraz lokalnymi kronikarzami powstały już dzieje Śremu, Wągrowca, Nowego Tomysła. W 1996 roku ukazały się „Dzieje Słupcy”.

Przedstawiciele Kroniki Wielkopolski zjawili się w Turku już w 1986 r. Ustalono skład zespołu autorskiego, wybrano redaktora wydania i uzyskano akceptację władz miasta. Okazało się jednak, że pracę nad książką poważnie potraktowali tylko autorzy z Turku, którzy po kilkunastu miesiącach oddali wydawnictwu maszynopisy swoich rozdziałów. Autorzy z Poznania szybko stracili zainteresowanie książką, a wydawnictwo przestało kontaktować się z Turkiem i wszystko wskazywało na to, że to koniec tej inicjatywy.

Dopiero na początku lat dziewięćdziesiątych pojawiły się sygnały świadczące o tym, że Kronika Wielkopolska chce odnowić współpracę. Zainteresowanie ze strony władz miejskich wyraził wiceburmistrz Lechosław Pawlak, który nawiązał kontakt z przedstawicielem Kroniki Pawłem Andersem. W 1995 roku pan Andres pojawił się na posiedzeniu komisji d/s kultury Rady Miejskiej. Jej przewodniczący Lech Zielony oraz inni członkowie komisji wyrazili zainteresowanie kontynuowaniem prac nad książką i choć doświadczenia w kontaktach z Kroniką nie dawały podstaw do optymizmu, to jednak postanowiono, że władze miasta zaangażują się w wydanie monografii. W budżecie zarezerwowano 20 tys zł, a dalsza współpraca wiceburmistrza Pawlaka i pana Andersa weszła na tory konkretnych decyzji. Przede wszystkim Kronika powołała nowego redaktora wydania. Został nim prof. Edmund Makowski z Uniwersytetu Poznańskiego. Pod jego kierunkiem skompletowano zespół historyków odpowiedzialnych za opracowanie poszczególnych rozdziałów książ-

ki. Oprócz autorów poznańskich w zespołach pracuje trójka turkowskich: Jan Grzelczyk (b. naczelnik miasta, obecnie emerytowany dyrektor Archiwum w Łodzi), który odpowiedzialny jest za rozdział dotyczący gospodarczej historii miasta w latach 1945-89, Andrzej Piasecki (redaktor naczelny „Echa Turku”), opracowujący dwa rozdziały historii Turku, lata 1918-39 i po 1989 oraz Henryk Wieruchowski (pedagog ze Szkoły nr 1), który jest autorem rozdziału dotyczącego życia kulturalnego w mieście w latach 1945-89.

Autorzy z Turku wywiązali się już ze swych zobowiązań względem wydawnictwa i maszynopisy ich rozdziałów są już po poprawkach redaktora. Prof. Makowski zapewnia, że również historycy poznańscy kończą swoje prace i wkrótce nastąpi ostateczna korekta. Książka ma zostać wydrukowana w pierwszej połowie przyszłego roku i na razie nic nie wskazuje na to, aby ten termin miał ulec zmianie. Paweł Anders z Kroniki Wielkopolski obiecuje, że przed rozpoczęciem druku czytelnicy „Echa Turku” będą mogli poznać fragmenty tej monografii. **MT**

Muzeum proponuje konkurs

Nasze babcie choinkę stroiły

Takie jest hasło konkursu etnograficznego, którego uczestnikami mogą być uczniowie i nauczyciele ze szkół podstawowych.

Uczestnictwo w konkursie jest zbiorowe, a więc może w nim wziąć udział tylko jedna grupa z danej szkoły: dzieci i pracujący z nimi nauczyciel. Ilościowy skład grupy reprezentującej szkołę jest obojętny, warunkiem jest, aby w grupie był przynajmniej jeden nauczyciel.

Celem konkursu jest zrekonstruowanie i zachowanie umiejętności wykonywania ludowych ozdób i zabawek choinkowych oraz bożonarodzeniowej plastyki obrzędowej, kształtowanie umiejętności dostrzegania wartości tkwiących w kulturze ludo-

wej i popularyzowanie wśród dzieci zwyczajów związanych z obrzędowością zimową, rozwijanie umiejętności plastycznych oraz upodobań estetycznych w oparciu o tradycje polskiej kultury ludowej.

Jury powołane przez organizatora, składać się będzie z etnografów-znawców kultury ludowej. Przyznawane nagrody będą miały charakter zbiorowy. Za pierwsze miejsce będzie można otrzymać 900 zł, za drugie 600 zł, za trzecie 400 zł, choć Muzeum zaznacza, że może zwiększyć pulę nagród.

Informacje na temat konkursu powinny już być dostępne w szkołach. Dodatkowych wyjaśnień udzielają pracownicy Muzeum.



Przeczytałam ostatnio kilka numerów tygodnika „Nie”. Sam nie wiem dlaczego. Poczucie nudy, zamiłowanie do intelektualnych ekstrawagancji, duch przekory i pustka naszych czytelników - oto zespół czynników, które spowodowały, że sięgnęłam po to pismo. Najkrócej mówiąc czuję po tej lekturze wstręt do autorów tekstów, współczucie dla wiernych czytelników i żal z powodu smutnych owoców polskiej demokracji.

Tym co nie czytają urbanowego tygodnika zaserwuję kilka przykładów.

Numer 41 bije po oczach wielkim tytułem na pierwszej stronie: **Usrać posta**, o rzekomym przesładowaniu posła SLD przez UOP. Niżej w serwisie informacyjnym *news* o następującej treści: **Red. Wołek wypierdolił swego słynnego zastępcę, red. Bronka Wildsteina**. W przeglądzie prasy na temat Stanisława Tyma felietonisty tygodnika „Wprost”, napisano: **Tym zjebany na wprost**. Latem gdy polskie media relacjonowały grozę powodzi na południu kraju, „Nie” dorzuciło kamyczek w swoim stylu, dając następujący tytuł do relacji z zalanego Kłodzka: **Gównu wierchem płynie**.

Osobnej prezentacji wymagałyby pornograficzne zdjęcia i rysunki, które mogą być uważane za wymysł chorej wyobraźni zbrojeńca. Opisu zaoszczędzę, kopiowanie byłoby nadużyciem. Ale warto zwrócić jeszcze uwagę na tematykę religijną w publicystyce „Nie”. Tym bardziej, że zajmuje ona tam wcale pokaźne miejsce. O specyfice podejścia do tematu świadczą już same tytuły. W numerze 15 całą stroną zajmują trzy teksty: **Z życia katolickich gwiazd. Inwen-**

tarz Pana Boga. Jaśnie pan ksiądz. Akurat te tytuły są delikatniejsze, natomiast standard stanowią inne nagłówki, typu: **Fiutek spod sutanny** (nr 26).

Jeżeli chodzi o kościół i religię, to w „Nie” nie ma żadnych zahamowań. W czasie ostatniej pielgrzymki papieskiej „Nie” zajęło się tematyką latryny tytułując swe rozważania następująco **Wielkie sranie po papieżu**. O ojcu świętym piszą w „Nie” protekcyjnie, np. **Karol Wojtyła z zawodu papież pcha przed niebieski ołtarz swego starszego brata**. W tym samym wydaniu na pierwszej stronie publikują złośliwą karykaturę prymasa Glempa w podkoszulce firmowej „Nie”.

W numerze 40 redaktorzy „Nie” sięgają dna. W artykule **Spizowy zajob** nabijają się z pomników Józefa Piłsudskiego, „Pomordowanym na wschodzie” oraz księdza Popiełuszki. W opisie postumentu księdza Jerzego postawionego obok Kościoła na Żoliborzu, piszą o: **frywolności ruchu bioder, pomnikowej postaci, właściwej przy zabawie w hula-hoop**.

Szkoda miejsca na kontynuowanie tych przykładów. Szkoda też czasu na

komentarz. Ten, kto „Nie” nie czyta, dowiedział się jaki poziom reprezentują publikowane tam teksty. A ci co czytają z pewnością nie zniechęcą się negatywnymi recenzjami. A ja? Cóż ja, do kościoła chodzę rzadko i raczej jestem antyklerykałem (tak jak niejeden porządny polski katolik), jednak to co wyrabia Urban w swojej gazecie wywołuje u mnie najgorsze uczucia. A gdy sobie jeszcze pomyślę o tym, że według ocen kolporterów z rejonu turkowskiego „Nie” czyta około tysiąca rodzin, że kioskarcze uważają je za jedną z lepiej sprzedających się gazet, jak sobie przypominę ilu znam nauczycieli, inżynierów, radnych, ludzi wykształconych, pobożnych, uczciwych, a może nawet dobrych, którzy z lubością oddają się lekturze tego pisma, gdy to wszystko sobie wyobrażam, to już wiem dlaczego tyle wokół fałszu, żłości i nienawiści. To już wiem, dlaczego w Turku pierwsze wybory prezydenckie wygrał taki Tymiański.

Aby ludzie umieli korzystać z demokracji, wolności słowa, trzeba ich tego nauczyć. Tylko kto to ma robić?

Mól Lokalny

hity ♦ Video hity

„Romeo i Julia”

USA, 1996, 120 min

Baz Luhrmann. Wyk. Claire Danes, Leonardo DiCaprio, Paul Rudd, Jigme, Pete Postlethwaite, Kevin Connolly, Diane Venora. Obyczaj. Nieszczęśliwej miłości Romeo i Julii, która umiera, a Romeo umiera z nią. Zaczyna się wspólnie w Verona. W spektaklu pełnym przebiegłości członkowie zwaśnionych rodzin walczą o przetrwanie i ścigają się samobójstwami.



„Zdrada”, USA, 1996

McGuire, wysoko postawiony agent IRA, przyjeżdża do USA w celu przeprowadzenia nielegalnej transakcji z bronią. Schronienie znajduje u wojorskiego policjanta Toma O'Connora, który jest z pochodzenia Irlandczykiem i sądzi, że młody człowiek, przyjeżdżający się jako Rory Devaney, jest tylko zwykłym emigrantem, szukającym pracy i poprawy swego losu. O'Connor ma pojęcie, że gości pod jego dachem terrorystę.



Wydawnictwo Kaset „Video - Hit”
ul. Kąckowskiego 12,
ul. Wyszyńskiego
Zaprasza codziennie
w godz. 12.00 - 20.00



Chyba niemal każdy z nas marzył kiedyś o posiadaniu szóstego zmysłu, który ostrzeżałby go przed niebezpieczeństwami, pomógł kontaktować się, czy wpływać na dane osoby, a nawet... podpowiedział na egzaminie. Angielski biolog Rupert Sheldrake twierdzi na łamach lipcowego magazynu „New Scientist”, że odkrycie i rozwinięcie szóstego zmysłu może się okazać znacznie łatwiejsze niż sądzimy. Dowodem na to mają być prowadzone przez niego eksperymenty.

Zdaniem Sheldrake'a o istnieniu szóstego zmysłu możemy się przekonać w bardzo prosty sposób - na przykład wtedy, gdy wyczuwamy, że ktoś się na nas patrzy. Tak więc aby przekonać się czy mamy zdolności do poznania pozazmysłowego wystarczy stosunkowo prosty test, który można wykonywać w domu. W eksperymencie Sheldrake'a uczestniczyły dwie osoby. Jedną z nich musiała... gapić się od czasu do czasu na drugą osobę, która była od niej odwrócona i nie mogła jej widzieć. Zadaniem tej drugiej osoby było wyczuwanie kiedy jest obserwowana. Rekordziści dochodzili aż do 90% bezbłędnych wskazań! Czy to tylko przypadek? Autor doświadczenia twierdzi, że nie. Jego zdaniem patrząc na coś, czy kogoś wytwarzamy specyficzne pole, które niektórzy potrafią wyczuć. - W XX wieku fizyka dowiodła, że istnieje związek pomiędzy obserwowaniem a obserwowanym. Niestety, w środowisku biologów wciąż brzmi to jak herezja - uważa Sheldrake.

Coraz częściej naukowcy zajmujący się badaniami zjawisk paranormalnych przyznają, że rzeczywiście „można widzieć nie używając oczu, słyszeć bez pośrednictwa uszu; wcale nie z powodu nadwrażliwości narządów wzroku



Orzechy ziemne, czyli arachidowe, botanicznie nie są orzechami, lecz owocami strączkowymi, jak groch czy fasola, z tą różnicą, że wykopuje się je z ziemi. Arachidy rosną w strefach podzwrotnikowych: Chiny, Indie, Afryka, Europa południowa. Te dzwonne krzaczki po przekwitnięciu zagłębiają łodygi w ziemi i tam dojrzewają ich owoce. W dojrzałym „kokonie” są nasiona w ilości 1-5 sztuk.

Orzechki arachidowe zawierają dużo tłuszczu (50%) i białek (25%). Są bardzo kwasotwórcze, ale też nie ma drugiego produktu spożywczego tak bogatego w mangan, jak te ziemne orzechki! Jadamy je pod różnymi postaciami i z rozmaitych opakowań. Jeśli na puszcze jest napis angielski „Peanuts”, to znaczy, że są w niej arachidy, ale nazwa „Cashew Nuts” oznacza nieco podobne do arachidowych, choć zupełnie inny gatunek orzeszków nanercza.

Orzeszki nanercza sprowadzamy z Indii. Są one owocami najdziwniejszego chyba drzewa świata. Nanercz dostarcza dwa rodzaje owoców: jabłka nanerczowe, czerwone, duże, soczyste, ale bardzo nietrawne owoce oraz znaną nam od niedawna orzeszki, uważane za najsmaczniejsze z orzechów świata.

Czy potrafimy wyczuwać cudze myśli?

czy słuchu, ale wskutek szczególnego zmysłu wewnętrznego, psychicznego, mentalnego”. Istnieją niezliczone, ekscytujące wyobraźnię przykłady percepcji bez pomocy narządów zmysłu.

Co ciekawe, okazuje się, że terapia, owa trudno wytłumaczalna zdolność przekazywania swoich uczuć, emocji i myśli na odległość bez pomocy znanych nam zmysłów, może dotyczyć nie tylko ludzi, ale także zwierząt i roślin. W latach sześćdziesiątych Rosjanie prowadzili liczne doświadczenia nad zjawiskiem telepatii. Badania odbywały się na pokładzie podwodnego okrętu atomowego, zanurzonego pod polarnym lodem. - Na okręt załadowano miot królików zabijanych w różnych momentach. Pozostała na lądzie matka królicza, z przyłączonymi elektrodami, odbierała tajemniczy sygnał śmierci swoich dzieci - pisze w swej książce „Człowiek paranormalny” Georges Pasch. Zjawisko telepatii zachodzi więc nie tylko między ludźmi, ale także między zwierzę-

W poszukiwaniu szóstego zmysłu

tami, roślinami, czy w relacjach zwierząt, roślin z ludźmi. Znane są przypadki oddziaływania na zachowanie zwierząt jedynie za pomocą myśli. W latach trzydziestych pewien słynny rosyjski treser zwierząt Władimir Durow całkowicie zrezygnował z metody karania i nagradzania zwierząt w trakcie tresury, opierał się wyłącznie na kontakcie mentalnym ze swoimi podopiecznymi. Wyniki były rewelacyjne. Podobno liczne są także przypadki przekazywania myśli przez zwierzęta swoim panom. Zazwyczaj „mówią” one wówczas o swojej rychłej śmierci.

Podobnie jak zwierzęta, również rośliny reagują na myśli i uczucia człowieka. W jednym z eksperymentów do rośliny podłączono czujnik do wykrywania kłamstw. Następnie z roślinką postąpiono brutalnie - „wyrażono niezyczliwą myśl i zamiar jej zniszczenia”. Okazało się, że zaraz potem zaregowała drżeniem, oczywiście, ze strachu. Znane są badania Burbadge'a, który posługiwał się perswazją w celu wyhodowania na przykład kaktusów bez kolców, czy uzyskania zbiorów wyższych o 30% za pomocą muzyki i tańca.

Część naukowców twierdzi, że w odległej przeszłości człowiek posiadał dość dobrze roz-

winięte zdolności postrzegania pozazmysłowego. Niestety, cywilizacja zniszczyła w nas te umiejętności. Teraz, zdaniem specjalistów zajmujących się zjawiskami paranormalnymi, możliwości telepatyczne tkwią w jednej na dziesięć osób (według C. Flammariona).

Zdolności te można wykorzystać w różny sposób. Osoby, które wierzą, że ich sny się sprawdzają mogą się zgłosić np. do Centralnego Rejestru Przeczuć w Nowym Jorku czy do Biura Rejestracji Przeczuć w Berkeley, w Kalifornii. Pracujący tam urzędnicy spisują sny (głównie dotyczące wielkich katastrof) i sprawdzają czy można zapobiec przyszyłym nieszczęściom. Podobno ludzie nieświadomie wykorzystują swoje zdolności poznania pozazmysłowego. W jednym z eksperymentów studentom rozdano podczas egzaminu dołączone do pytań zaklejone koperty. W części z nich znajdowały się odpowiedzi na zadane pytania, ale studenci nie wiedzieli o tym. Okazało się, że ci, których koperty zawierały odpowiedzi na pytania, uzyskiwali lepsze rezultaty podczas egzaminu, niż ci, którzy dostali puste koperty. Oczywiście wykluczono możliwość ściągania. Niektórzy naukowcy uważają, że to tylko przypadek, ale część badaczy twierdzi, że jest to dowód na tkwiące w nas zdolności poznania pozazmysłowego.

Naukowcy raczej niechętnie dają wiarę relacjom na temat zjawisk nadnaturalnych. - Przypadki anegdotyczne, mające udowodnić istnienie zjawisk paranormalnych są najprawdopodobniej wynikiem zbiegów okoliczności. Testy mające udowodnić istnienie tych zjawisk opierają się na wąskiej analizie statystycznej, że zaprojektowanych eksperymentach i złej interpretacji wyników prac fizyków - przekonuje John Taylor prof. matematyki i fizyki, autor książki „Nauka i zjawiska nadnaturalne”.

Tłumaczenia naukowców poddających w wątpliwość zjawiska paranormalne zazwyczaj nie przekonują zwykłych ludzi. I tak większość wierzy, że niektóre sny, przeczucia sprawdzają się, że istnieje jakiś tajemniczy związek duchowy pomiędzy osobami, że można usłyszeć „głos”, który ostrzega przed niebezpieczeństwem. Jednak opowieści o „cudownych” zdarzeniach nie wystarczają, ludzie pragną wyjaśnienia tych zjawisk. Dlaczego się zdarzają, jaki jest ich przebieg. Wydaje się, że na te pytania długo jeszcze nie znajdziemy odpowiedzi.

Orzechowe rożki

Można je robić z orzechów włoskich, laskowych lub z migdałów.

3 filiżanki mąki, 12 dag margaryny, 1 filiżanka zmielonych orzechów.

Wszystkie składniki zagnieść na jednolite ciasto i ochłodzić w lodówce. Uformować z ciasta wałek, spłaszczyć go, pociąć na kawałki dł. 8 cm, uformować małe rogaliki. Układać na lekko natuszczony i posypany tartą bułką blasze i piec w gorącym piekarniku na jasnożółty kolor ok. 4 minuty. Wykładac na półmisek i gorące posypać przez sito cukrem pudrem wymieszany z cukrem wanilinowym. Rozpluwają się w ustach, ale dopiero na drugi dzień, kiedy nieco skruszeją.

Tort migdałowo-czekoladowy

6 jaj, 12 dag zmielonych nieobrobionych migdałów, 20 dag cukru, 8 dag starej czekolady, 5 dag utartych przesianych biszkoptów, margaryna i bułka tarta do przygotowania tortownic.

Masa prowancka: 2 jaja, 15 dag cukru, 20 dag masła roślinnego, 8 dag migdałów, 1 łyżeczka spirytusu.

Do dekoracji: kilka sparzonych i obranych ze skórki migdałów.

Dwie małe tortownice dokładnie posmarować margaryną i posypać bułką tartą. Jaja wybić do miski, dodać cukier i ustawiając miskę na garnku z wrzącą wodą ubijać na parze, aż masa będzie gęsta i puszysta. Zdjąć miskę z garnka i jeszcze chwilę ubijać, aby masa nieco przestygła. Wówczas wysypać migdały i startą czekoladę, wymieszać, a na koniec biszkopty i również wymieszać. Do obu przygotowanych tortownic rozłożyć po połowie ciasta i piec ok. 30 minut w piekarniku nagrzanym do temp. 180 oC.

Przygotowanie masy: jaja z cukrem ubić na parze na gęstą masę, wystudzić. Migdały sparzyć, obrać ze skórki, zmieścić na suchej patelni i zemieć. Masło utrzeć na pianę, dodać do niego zmielone migdały, wymieszać i połączyć z masą jajeczną. Na koniec dodać spirytus i wymieszać.

Wystudzone ciasto posmarować masą, nałożyć drugi krążek ciasta. Resztą masy posmarować wierzch i boki tortu. Udekorować migdałami według uznania.

Orzechy - c.d.

Migdały botanicznie orzechami nie są, ale tak je się traktuje. Drzewa migdałowe są krewniakami brzoskwiń, z tą różnicą, że owoce brzoskwiń mają warstwę soczystego miąższu, a migdały zamiast niego tylko cienką, skórzastą, niejadalną skórkę. Owoce z drzew migdałowych zbiera się brutalnie: uderzając kijami, młotkami po gałęziach, aby z zielonych okryw wypadły pestki o jadalnych nasionach.

Wartość odżywcza migdałów jest ogromna. 100 g migdałów dostarcza tyle kalorii, co skromny obiad. Są bogate w białko, tłuszcz, węglowodany i składniki mineralne. Często stosuje się je w cukiernictwie jako składnik bakalii do ciast, ale również do sporządzania mas do wypieków i innych słodczy. Z migdałów przyrządza się marcepanowe smakołyki do dekoracji tortów. Słodkie migdały były ulubionym smakołykiem Królowej Jadwigi.

Prócz słodkich migdałów używa się niekiedy migdałów gorzkich, ale te należy stosować w bardzo niewielkich ilościach, bo zawarta w nich amygdalina rozkładając się wytwarza truciznę - kwas pruski.

Wspaniały sportowy sukces odniosła Karolina Kruk, jedna z najbardziej utalentowanych turekowskich lekkoatletek młodego pokolenia. Zawodniczka „Maratonu” Turek występując w swojej koronnej konkurencji, którą jest pchnięcie kulą zajęła IV miejsce w Małym Memoriale Janusza Kusocińskiego, uważanym w środowisku sportowym za nieoficjalne Mistrzostwa Polski Młodzików.

Karolina swoją prawdziwą przygodę ze sportem rozpoczęła w Szkole Podstawowej nr 2 w Turku pod okiem, Zbigniewa Wejmana.

Już pierwsze występy obdarzonej bardzo dobrymi warunkami fizycznymi predysponującymi do rzutów lekkoatletycznych wychowanki SP 2 zaowocowały udanymi startami na arenach sportowych. W wieku 13 lat Karolina odnosi swój pierwszy poważny sukces, plasując się na II miejscu

Talent czystej wody

w Halowych Mistrzostwach Młodzików Makroregionu Centralnego. W następnym roku swoich występów w hali w tych samych zawodach znajduje się ponownie na podium, tym razem na III miejscu. Po ukończeniu nauki w SP 2, kontynuuje swoją karierę sportową w ZSR w Kaczkach Średnich pod kierunkiem Mirosława Panfila (współpracę z tym trenerem rozpoczęła już w podstawówce). Na efekty nie trzeba było długo czekać. Karolina poprawia swoje dotychczasowe rekordy życiowe oraz zdobywa medale. W sezonie lekkoatletycznym 1996/97 przygotowuje się do najważniejszego startu w kategorii wiekowej młodzika, na zgrupowaniu sportowym w Węgierskiej Górcie. Po solidnym treningu, pierwsze efekty zwykłej formy stają się zauważalne z mityngu na mi-



—Nie zrażam się - mówi Karolina Kruk - ciężkimi treningami, w klubie panuje wspaniała atmosfera, wszyscy zawodnicy sobie pomagają, tworzymy wspaniałą sportową rodzinę. Wiem, że aby znaleźć się w czołówce krajowej w swojej konkurencji muszę wierzyć w to co robię i wytrwale trenować. Myślę, że jeszcze nieraz sympatyczną niespodziankę sympatykom „królowej sportu” z Turku.

Miejmy nadzieję, że druga bardzo utalentowana turekowska lekkoatletka, którą jest Karolina Danielecka skacząca w dal (uczęszczała razem z Karoliną Kruk do SP 2 w Turku, trenowana uprzednio także przez Zbigniewa Wejmana) zachęcona sukcesami swojej koleżanki, a obecnie prowadzona przez również dobrego fachowca od lekkiej atletyki Albina Zańko, pójdzie w ślady swojej imienniczki.

Legenda boksu



Józef Grudzień - dwukrotny mistrz olimpijski ... przyłapany na grze w tenisa z „Echem Turku”

Wybory w MKS-sie

W piątek 17 października 1997 r. w Szkole Podstawowej nr 5 w Turku odbyło się zebranie sprawozdawczo - wyborcze klubu sportowego MKS MOS Turek, podsumowujące dwuletni okres pracy Zarządu ze szczególnym uwzględnieniem okresu od 8 listopada 1996 r. do 17 października tego roku.

W zebraniu uczestniczyło ok. 65% członków klubu MKS MOS Turek. Ceremonii otwarcia dokonał prezes MKS MOS Turek Stanisław Ćwiek, który przywitał wszystkich zebranych gości oraz wręczył podziękowania osobom aktywnie wspierającym działalność klubu. Następnie przystąpiono do powołania przewodniczącego zebrania, którym został dyrektor MOS - u Leon Lubik. Sprawozdanie z prac zarządu klubu wygłosił Stanisław Ćwiek. Prezes MKS MOS przedstawił w nim główne kierunki działalności zarządu w upływającej kadencji, zmierzające do zapewnienia prawidłowego cyklu szkolenia sportowego młodzieży. Złożyły się na to: turnieje piłki siatkowej o Puchar Prezesa klubu w kategorii szkół podstawowych, turnieje mini piłki siatkowej dziewcząt i chłopców klas V i VI, zawody lekkoatletyczne (uczestniczyło w nich ponad 100 zawodników),

Zimowe Święto Piłki Siatkowej zorganizowane podczas ferii, w którym brało udział 230 zawodników. Również zorganizowane obozu sportowego w Giewartowie, gdzie pod okiem trenerów doskonalilo swoje umiejętności 120 uczestników, a którego całkowity koszt wyniósł 50 tys. zł. Był to największy obóz sportowy ze wszystkich, które organizowały kluby działające w naszym województwie. Ponadto prezes klubu dokonał podsumowania wyników sportowych uzyskanych przez reprezentantów MKS MOS w sezonie 1996/97, na które to złożyły się: występy juniorek młodszych, juniorów młodszych i młodzików w zawodach Makroregionu Centralnego oraz w licznych turniejach, podczas których reprezentanci MKS MOS zajmowali wysokie pozycje z najwyższymi miejscami włącznie.

Po jednogłośnie przyjęciu sprawozdania z działalności zarządu i sprawozdania komisji rewizyjnej, wyłoniono spośród członków klubu komisję mandatową w składzie: Iwona Kustos, Anna Zasiadczyk, Katarzyna Radzińska, komisję uchwał i wniosków: Marek Górski, Waldemar Staszak, Mariusz Wachowicz oraz komisję skrutacyjną w skład, której weszły: Bożena Karolak,

Małgorzata Mikowska, Lidka Radzińska. Następnie dokonano wyboru siedmiu kandydatów do nowego zarządu, którzy po ukonstytuowaniu się ponownie powołali Stanisławowi Ćwiekowi funkcję prezesa Klubu Sportowego MKS MOS. Wiceprezesami zostali: Artur Michalski oraz Hieronim Łęgosz, funkcja sekretarza przypadła w udziale Bożenie Baranowskiej, skarbnika Ewie Depczyńskiej, członkami zarządu zostali: Agnieszka Łupina i Waldemar Staszak. Natomiast w skład powołanej komisji rewizyjnej weszli: Mariusz Wachowicz - przewodniczącego oraz Lena Kolaszewska jako członek. Podczas dyskusji w imieniu burmistrza miasta Turku za bardzo dobre wyniki sportowe oraz współpracę z UM i wzorowo prowadzoną dokumentację podziękował działaczom klubu Andrzej Sochacki, życząc dalszych sukcesów. Do zyczeń przyłączył się dyrektor MOS - u w Turku Leon Lubik.

Co jeszcze należałoby wymienić przy takim bilansie? Może to, że klub, który łączy 151 osób oraz obejmuje szkoleniem dodatkowo około 80 zawodników, przez rocznym podziale środków przez Urząd Miasta otrzymał tylko 14% swojego budżetu.

Baszta Uniejów - Sparta Konin 2:3 (2:1)

13 min Krakowski
21 min Krzysztof Wypyszyński
40 min Tomasz Wypyszyński
64 min - Konieczka
74 min Konieczka

Baszta: Jakub Chaberski - Tomasz Wypyszyński, Rafał Muszyński, Przemysław Frącek, Krzysztof Wypyszyński, Jarosław Wypyszyński, Tomasz Wypyszyński, Maciej Tylki, Piotr Grodzicki (od 46 min. Witold Grodzicki), Krzysztof Jaśkiewicz (od 65 min. Stanisław Tylki) - (od 23 min. Piotr Pogorzelski).

Kartka: Magdziarek (Sparta) - krytykowanie orzeczeń sędziowskich.

Zawodnicy: Zygmunt Leśniewicz - sędzia główny oraz Grzegorz Sztamler, Stanisław Cwiek - liniowi (wszyscy reprezentujący Wydział Sędziowski PZPiK Konin).

Widzów: ok. 200 osób.

W tym trudniejsza jest sytuacja w grupie A-klasowej Baszty Uniejów - chodzi tu tylko o miejsce w tabeli w strefie spadkowej. Uniejowianie w mecz z wyżej notowaną drużyną Sparty Konin sponsorowaną przez klub Gosiawice rozpoczęli mecz od udawania się skompletować pełny skład, od czasu do czasu trafiał

się jeden lub dwóch rezerwowych. Ostatniej niedzieli w XII kolejce jedenasty piłkarz Baszty był gotowy do gry dopiero w 23 minucie meczu. Mimo to „wyjściowa dziewiątka” jakby na przekór wszystkim przeciwnościom rzuciła się na bramkę gości. Pomagał im boczny wiatr i już w 5 minucie po udanym pośrednim wykonywanym w obrębie pola karnego przez Krzysztofa Wypyszyńskiego

Miłe złego początku

kiego, piłka po głowce Krzysztofa Jaśkiewicza trafia w słupek bramki koninian. Gdy wydawało się, że mecz będzie toczył się po myśli miejscowych nadeszła feralna 13-ta minuta - do bezpiecznej piłki dopadł pomocnik Sparty - Krakowski, strzałem w długi róg nie dał żadnych szans Chaberskiemu. W minutę później mogło być już 2:0 dla gości, ale w podobnie wyglądającej sytuacji bramkarz Baszty okazał się szybszy od piłkarza z Konina.

Mimo prowadzenia przeciwnika, dziewiątka uniejowian nie rezygnowała - już w trzy minuty potem, w 17 minucie meczu ponownie Jaśkiewicz stanął przed szansą wyrównania, ale nie trafił czysto w piłkę, będąc na

piątym metrze od bramki. Napór gospodarzy przyniósł wreszcie powodzenie w 21 minucie meczu - po rzucie różnym w zamieszaniu podbramkowym najczęściej refleksu wykażal grający do tej pory z konieczności prawego obrońcę Krzysztof Wypyszyński, który strzałem pod poprzeczkę doprowadził do wyrównania. W dwie minuty potem Piotr Pogorzelski uzupełnił skład Baszty i do końca I połowy gospodarze nie oddali już inicjatywy. Swej przewagi

nie potrafili jednak udokumentować kolejnymi bramkami - aż do 40 minuty. W ciągu kwadransa uniejowianie stworzyli kilka sytuacji, które powinny zakończyć się golami. Dopiero w 40 minucie Tomasz Wypyszyński silnym plasowanym strzałem z ok. 20 metrów pokonał po raz drugi bramkarza gości. Do końca I połowy jeszcze dwukrotnie za sprawą Grodzickiego i Krzysztofa Wypyszyńskiego gospodarze stanęli przed szansą podwyższenia wyniku. Punktualnie w 45 minucie sędzia główny p. Zygmunt Leśniewicz dał gwizdkiem znak na przerwę, nie pozwalając gospodarzom na wyegzekwowanie rzutu różnego. W przerwie na boisko dotarło dwóch kolejnych pił-

karzy Baszty. Miejscowi kibice z nadzieją oczekiwali więc na drugie 45 minut, wierząc, że gospodarze nie dadzą sobie wydrzeć zwycięstwa. Boiskowa rzeczywistość zweryfikowała te oczekiwania. Podobnie jak w poprzednim meczu na swoim boisku przeciwko Prebudowi Ślesin drużynie Baszty nie udało się utrzymać korzystnego dla siebie wyniku do końcowego gwizdka.

W drugiej połowie goście z Konina przyspieszyli grę, teraz to im pomagać zaczął boczny wiatr. Dwukrotnie w przeciągu 10 minut w 64 i 74 minucie, wprowadzony po przerwie rezerwowi Spart - Konieczka trafił do bramki uniejowian i tak z prowadzenia 2:1 zrobiło się 2:3 dla gości. Więcej bramek w tym meczu już nie padło, punkty po raz kolejny odjechały z Uniejowa.

Baszta mimo porażki zagrała niezły mecz. Mimo złej sytuacji kadrowej widać było, że zespół walczył, chciał grać i wygrać, nie tak jak przed dwoma tygodniami przeciwko drużynie ze Ślesina. Do końca rundy jesiennej pozostały jeszcze 3 kolejki. Należy mieć nadzieję, że piłkarze Baszty przystąpią do tych meczów w pełnym składzie, a działacze znajdą sposób na wyjście z kryzysu - właściwe umotywowanie drużyny oraz wzmocnienie składu czwórką, piątką wartościowych zamienników.

Zbigniew Bartosik

Spartakiada na strzelnicy

komenda Wojewódzka i Hufiec OHP w Turku (11 DKM) zorganizowali Spartakiadę Portów Obronnych.

W zawodach uczestniczyła młodzież z OHP z całego województwa. Wzięli też byli goście z policji i sportowcy. Słoneczna pogoda sprawiła, że strzelający i rzucający granatami mieli dobrą widoczność. Na strzelnicę była grochówka z wojewódzkiej kuchni polowej. Po zawodach nastąpiła końcowa dzielnica klasyfikacji. I Turku - Justyna Andrzejewska, Anna Kominiarczyk, Monika Wądek. II Babiak - Emila Czerwona, Anna Nitecka, Janina Pawłowska. III Tuliszków - Monika Puławska, Adrianna Wągiel, Aneta Zelek.

Chłopcy: I Babiak - Marek Rzepka, Dionizy Łukasiewicz, Dariusz Śmigłowski. II Turek - Daniel Kasiewski, Karol Wielgocki, Zbigniew Zagolda. III Tuliszków - Jacek Antosiewicz, Paweł Burszewski, Dawid Dominiak.

Komendant Hufca w Turku Lech Zakolski dziękuje tym, którzy pomogli w organizacji spartakiady: firma ubezpieczeniowa „Polonia”, klub „Bilard” (L. Chruszcz), Drużyna (K. Zaręba), ciastkarnia (Z. Jesiołowski), piekarnia (A. Chmielewski), hurtownia (J. Kowalewski), Elektrokabel (Antoni Karolak).



Kuchnia serwowała także buteczki i uśmiechy

Piłkarze „Tura” przegrali na wyjeździe ze Zdrojem Ciechocinek 3:0.

Mecz stał na przeciętnym poziomie, po błędach Tura w 18 min

Zdrój Ciechocinek - Tur 3:0

gospodarze zdobyli bramkę. Pomimo stworzenia wielu stuprocentowych sytuacji, skuteczność naszych graczy była niewielka. Najdogodniejsze sytuacje na zmianę wyniku w pierwszej połowie zmarnowali Wypiorzyk i Drzewiecki. Po przerwie obraz gry nie uległ zmianie. Następną bramkę piłkarze „Tura” stracili w 60 min, po błędzie obroń-

cy - Śligi, któremu zza pleców wybiegł napastnik gospodarzy wychając piłkę do bramki. Ostatnia bramka gospodarzy padła w 71 minucie. Przed utratą następnego gola uchroniła nasz zespół bardzo dob-

ra postawa bramkarza „Tura”, Pietraszaka.

Naszemu zawodnikom nie udało się wykorzystać rzutu karnego, przestrzelonego przez Witkowskiego. Braki kadrowe coraz bardziej dają się we znaki. W zespole brakuje szczególnie dobrego obrońcy, pomocnika napastnika.

Mariusz Wachowicz

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Turku pragnie poinformować, że w piątek 24 października 1997 r. o godzinie 18.00 odbędzie się spotkanie organizacyjne z przedstawicielami drużyn biorących udział w I i II miejskiej lidze tenisa stołowego. Również wszyscy chętni, którzy chcą wziąć udział w tych rozgrywkach w sezonie 1997/98 proszeni są o przybycie. Spotkanie odbędzie się w obiekcie przy ul. Armii Krajowej (basen).

Miejski Klub Sportowy „Tur” Turek Sekcja Motocyklowa podaje wyniki VII i VIII Eliminacji Mistrzostw Strefy Zachodniej w Motocyklowych Rajdach Obserwowanych, które odbyły się we Wrocławiu.

Miejsca naszych zawodników:

Klasa Młodzików:

1. Świtalski Tomasz - I miejsce
2. Kucharski Marcin - II miejsce
3. Szymaniak Krzysztof - IV miejsce
4. Wojdak Tobiasz - V miejsce

5. Ochab Waldemar - VI miejsce
6. Brzyszczyk Michał - VII miejsce
7. Janecki Damian - VIII miejsce
8. Janecki Piotr - X miejsce

Klasa 175 cm³

1. Biniek Artur - III miejsce
- Klasa 250 cm³**

1. Stachowiak Daniel - II miejsce

Klasyfikacja Klubowa

„Tur” Turek - I miejsce

Zawodnicy i kierownictwo sekcji dziękują panu Pacholskiemu za wyżywienie.

UWAGA ROLNICY!!!

Gminna Spółdzielnia „Sch”

w Turku

wprowadza z dniem 1.11.1997

BONIFIKATĘ

na nawozy azotowe
produkowane przez zakłady

„KĘDZIERZYN” SA

(6629/97)

ZIOŁOLECZNICTWO

Specjalista irydolog w ciągu 10-15 minut na podstawie wyglądu
łączówki oka bardzo dokładnie oceni stan Twojego zdrowia.

Terapeuta zastosuje skuteczną terapię ziołową.

ZAPRASZAMY do Szkoły Podstawowej nr 2 w Turku, ul. Parkowa
w niedzielę 26.10.97 i 02.11.97 w godz. 10.00 - 16.00

(9385/E/97)



Małgorzata Kurec
ul. Żeromskiego 46
62-700 Turek
tel. (0-63) 78-43-10

STUDIO REKLAMY

- SZYLDY, TABLICE REKLAMOWE,
- GRAFIKA NA SAMOCHODACH,
- WIZYTÓWKI, IDENTYFIKATORY,
- FOLDERY, ULOTKI REKLAMOWE,
- DYPLOMY, ZAPROSZENIA,
- PODZIĘKOWANIA,
- PAPIERY I KOPERTY FIRMOWE,
- KOMPUTEROWE PRZEPISYWANIE TEKSTU

! SKŁAD KOMPUTEROWY !

WYSTAWIAMY FAKTURY VAT

3109/97

Nowo otwarta restauracja

„CZARDASZ”

w Cekowie

organizuje wszelkiego
rodzaju uroczystości
okolicznościowe

(wesela na 200 osób, chrzciny,
komunie itp. np: ZABAWĘ
ANDRZEJKOWĄ w dn. 29.11.97)

ZAPRASZAMY CODZIENNIE
od 12.00 do ostatniego Kłosa

OFERTY PRACY z 20 października

Murarz - 5 os. Tokarz - 3 os. Cieśla - 1 os. Kierowca-mechanik kat. BCE - 1 os.
Operator obrabiarek sterowanych numerycznie - 2 os. Kierowca CE - 3 os. Brakier
1 os. Stolarz - 4 os. Spawacz elektryczny - 6 os. Szwaczka - 10 os. Operatorkoparko-spycharki - 1 os. Operator koparko - ładowarki - 2 os. Hydraulik - 1 os.
Dodatkowych informacji dotyczących ofert pracy udzielają pracownicy
w Turku, ul. Komunalna 6, tel. 78-56-46 wew. 314.

Ogłoszenia drobne ❖ Ogłoszenia drobne ❖ Ogłoszenia drobne ❖ Ogłoszenia drobne

LOKALE

SPRZEDAM mieszkanie M-4 - 59,2 m²
Turek Os. Wyzwolenia 5/7. Tel. 78-01-57 po godz. 17.00. (1710a/97)

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia.
Tel. 78-18-09. (1710b/97)

ZAMIENIĘ mieszkanie M-2 (33 m²)
parter, co, cw, zegary wodne, na większe
z c.o. Tel. 78-53-60. (9564/97)

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia
M-1 lub M-2 w Turku. Tel. (0-90) 244-157. (1810/97)

POSZUKUJĘ do wynajęcia garażu
ogrzewanego do 30 m², 78-57-44 po
19-tej. (9356b/97)

KUPIĘ 4 pokoje na Os. Wyzwolenia lub
domek w Turku albo okolicy. Tel. 78-22-31 po 18-tej. (2010a/97)

NIERUCHOMOŚCI

BIURO Obrotu Nieruchomościami
„SIGNO”, Turek, Browarna 2.
(6599/97)

SPRZEDAM działki budowlane w Turk-
owicach, tel. 78-48-59. (1310c/97)

SPRZEDAM gospodarstwo rolne o po-
wierzchni 7,5 ha. Zakrzyn 3 k/ Liskowa.
Tel. (0-62) 76-34-426. (910b/97)

SPRZEDAM działkę o pow. 0,91 ha pod
zabudowę, tel. 78-33-20. (9352/97)

SPRZEDAM dom k/ Turku woda c.o.
(0-42) 421-368. (6560/97)

RÓŻNE

SKUP złomu stalowego, odbiór u klienta,
78-81-86 rano lub wieczorem. (6574/97)

„MIRANDA” - kupię akcje. Tel. (0-602)
238-862. (8532/97)

**UWAGA!!! KLEJ DO PLYTEK GRA-
TIS!!! „SZABELSKI” F.H.U.P. Hurtownia
Plytek Ceramicznych, Koło, ul. To-
rńska 105, tel. 72-58-22. Bezpośredni**

importer z Włoch i Hiszpanii oferuje
płytki w cenie już od 16,65 m² 20/25
hurt, 19,80 m² brutto detal. (zl.
303/97/cent)

ANTENY satelitarne - sprzedaż, montaż,
raty, 78-21-35. (910/97)

CZYSZCZENIE i farbowanie kożu-
chów, czyszczenie futer. Renowacja
odzieży skórzanej oraz wyrób pieczętek
w godz. 10.30 - 15.30 (oprócz sobót).
Turek, ul. Milewskiego 10 GS „Sch”.
(6924/97)

ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety an-
tywłamaniowe, tapicerki drzwiowe -
montaż. Tel. 78-49-90. (9876/97)

AEROBIK! w każdy wtorek i czwartek
o godz. 19.00 w „Kolosium” przy ul.
Kaliskiej. ZAPRASZAMY. (9378/97)

SKUP skór nutrii, lisów oraz używanych
futer z nutrii i karakuł. Turek, każdy
wtorek 15.00-16.00 parking przy targo-
wisku, samochód osobowy Audi.
(9347/97)

KOREPETYCJE z matematyki. Tel.
78-11-98. (1410/97)

OBSŁUGA pogrzebów autokarawanem
MERCEDES. Kontakt M. Walczak, Świ-
nice, tel. całodobowy 72-12-45 wew. 68.
(1410c/97)

NOWOCZESNE ubezpieczenia na ży-
cie i emerytalne gwarantujące bezpie-
czeństwo finansowe Państwa Rodzin.
Doradca ubezpieczeniowy PZU Życie,
tel. 78-06-23. (9638/97)

KOREPETYCJE nauka - polski, angielski,
78-51-91. (6597/97)

KUPIĘ palety używane o wym.
120x80. Tel. (0-63) 78-54-93;
fax 78-07-42. (6597c/97)

AUTO-HANDEL - skup i sprzedaż Fiata
126p używanych i powypadkowych. Tel.
78-83-03. (9698/97)

ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety an-
tywłamaniowe, tapicerki drzwiowe, za-

mki Gerda i inne, wizytówki. Tel. 78-58-51. (2010c/97)

PRACA

FIRMA poszukuje przedstawicieli hand-
lowych do sprzedaży telefonów komór-
kowych GSM. Tel. (0-602) 238-862.
(8523/97)

MAGISTRA farmacji po stażu przyje-
mę do pracy w aptece w Koninie. Tel. 420-224 po godz. 17-tej. (1410b/97)

SPRZEDAM

SPRZEDAM tarcicę iglastą obrzynaną
i nieobrzynaną, deski szalunkowe, kan-
tówkę na dachy. Dobra 431. (9384/97)

SPRZEDAM nowy zbiornik na olej opa-
łowy 1000L firmy Roth. Tel. 78-31-78.
(1510/97)

SPRZEDAM ciągnik C-360. Tel. 78-63-26
Psary, ul. Zielona 10. (1710/97)

TANIO sprzedam atrakcyjną suknię ślu-
bną. Tel. 78-18-09. (1710c/97)

PILNIE sprzedam pianino. Tel. 78-32-15.
(1710d/97)

SPRZEDAM pinczery miniaturowe, 8-
miesięczną dobermankę, boksera, rottwe-
ilerka. Szkolenie psów. 78-22-90.
(6597a/97)

SPRZEDAM szczeniaki rasy jamnik,
czarne, 78-81-69. (6598/97)

SPRZEDAM SAMOCHÓD

RENAULT 19, rocznik 1990. Tel. 78-56-46 wew. 314.

FIATA 126p, rocznik 1990, przebieg 100 tys. Tel. 78-81-86. (1410a/97)

SEATA Toledo 1,9 D, rok 1992, kolor czarny składak. Tel. 78-15-1510/97

PEUGEOTA 309, rocznik 1991, 1600cc, dak 1995, poj. 1,1, 5-drzwiowy, w bardzo dobrym stanie. 78-27-66 czorem. (1710e/97)

JELCZA skrzyniowego. Marek Zdzicki, Władysławów tel. 305. (6597b/97)

CINQUECENTO 704, rocznik 1990, lony metalik. Os. Wyzwolenia 5/7. (9356a/97)

PILNIE FIATA 126p, rocznik 1990, cena 4.300. Budy Słodkowskiej. (6598a/97)

FIATA Tempre 1,9 TDS, rocznik 1990, granatowy. Stan bardzo dobry. Tel. 16-92. (2010/97)

MAZDĘ 626 i, combi 2L, rocznik 1990, Malanów, Spółdzielców 40. (2010b/97)

FIATA Tempre 1,6 sxie - kac. 1990, wyposażenie rocznik 1991, 78-15-1510/97

CITROENA AX 1,1, rocznik 1990, 16-09. (6562b/97)

Wszystkim, którzy okazali serce
i wyrazi współczucia
oraz wzięli udział w ostatniej drodze

ś.P. Zofii Klecha

serdeczne podziękowania składają

Synowie i rodzina

Rodzinie, sąsiadom, druhom strażakom,
znajomym i wszystkim tym,
którzy wzięli udział w ostatniej drodze

ś.P. Władysława Czyżaka

serdeczne podziękowania składa:

Żona, córki i syn z rodzinami

Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

naczelnikowi Grzegorzowi Michalakowi
składają:

Druhowie z OSP Będziechów



ZARZĄD MIASTA TURKU

Wydaje do publicznej wiadomości, że w dniu 6 listopada 1997 r. o godz. 12-tej w Urzędzie Miejskim w Turku przy Kaliskiej 59 (sala 84) odbędzie się publiczny przetarg na oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości zabudowanych stanowiących tereny zabudowy handlowo-usługowej oraz zieleni.

Położenie nieruchomości	Numer księgi wieczystej	Numery działek wchodzących w skład nieruchomości	Pow. nieruchomości w m ²	Cena wywoławcza nieruchomości w zł
miasto Turek ul. Piłsudskiego	33011	375/ 20	41	1.537.50
" "	33012	375/ 12, 375/ 10, 375/ 19	174	6.525,00

Cena nieruchomości ustalona w przetargu stanowi podwalę do ustalenia opłat z tytułu użytkowania wieczystego, przy czym pierwsza opłata stanowi 25% ceny przetargowej, a opłata roczna stanowi 1% ceny przetargowej w stosunku do nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym 375/ 12, 375/ 10 i 375/ 19.

Występujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 20% ceny wywoławczej, w kasie Urzędu (pokój 48) najpóźniej w dniu przetargu do godziny 12-tej.

Jeżeli osoba ustalona nabywcą działki nie stawi się bez usprawiedliwienia w kancelarii notarialnej w oznaczonym dniu i godzinie celem zawarcia umowy, gmina może odstąpić od zawarcia aktu notarialnego, przy czym wpłacone wadium ulega przepadkowi. Przetarg może być odwołany lub przełożony bez podania przyczyny.

Zarząd Gminy w Kawęczynie

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI OZNACZONEJ NUMEREM GEODEZYJNYM 375/ 1 O POW. 0,1702 HA POŁOŻONEJ WE WSI KAWĘCZYN.

NIERUCHOMOŚĆ POWYŻSZA MA ZAŁOŻONĄ KSIĘGĘ WIECZYSTOŚCI NR 32179. OBIEKT W PLANIE PRZEZNACZONY JEST POD WYKONANIE USŁUGI KULTURY I GASTRONOMII. CENA WYWOŁAWCZA WYNOSI 33.080,00 ZŁ. WADIUM W WYSOKOŚCI 10% T.J. 3308,00 ZŁ NALEŻY WPŁACIĆ W KASIE URZĘDU GMINY W KAWĘCZYNIE W TERMINIE DO DNIA 6.11.1997 R. DO GODZ. 9-TEJ.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 6.11.1997 R. O GODZ. 12-TEJ W SALI URZĘDU GMINY W KAWĘCZYNIE.

W PRZYPADKU NIE STAWIENIA SIĘ BEZ USPRAWIEDLIWIENIA W BIURZE NOTARIALNYM W WYZNACZONYM DNIU I GODZINIE GMINA MOŻE Odstąpić od zawarcia umowy sprzedaży a wpłacone wadium przepada na rzecz Gminy.

ZARZĄD GMINY ZASTRZEGA SOBIE MOŻLIWOŚĆ ODWOŁANIA PRZETARGU BEZ PODANIA PRZYCZYN.

ZARZĄD GMINY ZASTRZEGA SOBIE MOŻLIWOŚĆ ODWOŁANIA PRZETARGU BEZ PODANIA PRZYCZYN.

Lekarz
Andrzej Chmielewski

- położnictwo i choroby kobiece
- konizacje, krioterapia nadżerek
- zabiegi diagnostyczno - lecznicze

ZAPRASZAM

62-700 Turek, ul. Milewskiego 8
78-48-07 w. 279
wtorek, piątek 15.30 - 18.00

62-709 Małanów, budynek apteki
poniedziałek 16.00 - 18.00

OSTEOPOROZA

W dniu 27 października w Przychodni Międzyzakładowej przy PKS w Turku ul. Dworcowa - Hotel PKS prowadzone będą badania kości - oznaczenie gęstości kości aparatem nowej generacji DTX-200

Cena badania 45 zł.

Zapisy codziennie osobiście i telefonicznie pod numerem: 78-47-50, wew. 249

w godzinach od 7.00 do 14.00.
Nie zwlekaj, zadzwoń już dziś

GABINET PEDIATRYCZNY

lek. **Iwona Bakalarz**

SPECJALISTA
CHORÓB DZIECIĘCYCH
LEKARZ RODZINNY

Turek, Os. Wyzwolenia 10 m 42

przyjmuje codziennie
od godz. 16.00

wizyty domowe tel. 78-28-98

Ordynatorowi, lekarzom, pielęgniarkom Oddziału Wewnętrznego Męskiego

w Turku za życzliwą i troskliwą opiekę okazaną Władysławowi Czyżakowi dziękuje

**Żona, córki
i syn z rodzinami**

WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK

ARMATURA NARZĘDZIA



CENTRUM HANDLOWE
TEL. (063) 44-52-76 DO 79
62-500 KONIN (STARÓWKA) ul. Szarych Szeregów 1A

STIHL® DEALER FIRMY „STIHL”

Koto, ul. Kochanowskiego 14 (koniec 3 Maja)
tel. (0-63) 72-33-67

POLECA

- * PILARKI
- * WYKASZARKI I KOSIARKI
- * OPRYSKIWACZE, ŚWIDRY GLEBOWE
- * MYJKI CIŚNIENIOWE
- * SPECJALISTYCZNE PODKASZARKI DO OBCINANIA GAŁĘZI NA WYSOKOŚCI DO 5 M

OPONY ZIMOWE PROMOCJA

do końca października obniżka cen na opony zimowe produkcji TC Dębica i Stomil Olsztyn

15% - RATY

Przedsiębiorstwo Usługowo - Handlowe



62-700 Turek, ul. Łąkowa 18
tel. 78-49-44 i 78-33-84

Firma poszukuje
lokalu sklepowego
o pow. 30 - 50 m²
w Turku

Lokalizacja obojętna

Wiadomość:
Tel. (0-63) 42-97-87
45-22-00 lub
(0-601) 722-155

MODELE

kartonowe, plastikowe, samolotów, okrętów, czołgów oraz literaturę modelarską oferuje

IKAR

Sklep modelarski
Turek, ul. 3 Maja 25

VERTI - TUR

**Rolety
antyłamaniowe
żaluzje
pionowe i poziome.**

Tel. 78-65-78
78-47-49



Komputer CENTER

Autoryzowany dystrybutor komputerów ADAX[®] ma przyjemność zaprosić państwa do nowo otwartego SALONU KOMPUTEROWEGO

Turek, ul. Piłsudskiego 4

OFERUJEMY W ATRAKCYJNYCH CENACH:

- ◇ MARKOWE KOMPUTERY
- ◇ DRUKARKI
- ◇ PROGRAMY I GRY KOMPUTEROWE
- ◇ AKCESORIA
- ◇ KASY FISKALNE

UWAGA PROMOCJA! Na zestawy komputerowe zakupione do 31.10.1997 r. udzielamy 5% rabatu

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO NASZYCH SKLEPÓW W

POZNANIU
UL. PÓLWIEJSKA 28

GNIEŹNIE
UL. DĄBRÓWKI 28

KONINIE
UL. 1 MAJA 19 F

(8531/97)



PROMOCJA STIHL

**W NADCHODZĄCYM SEZONIE JESIEŃ 97
OFERUJEMY PAŃSTWU PILARKI STIHL 023, 025, 026
ORAZ 029**

WRAZ Z DODATKOWYM, BEZPŁATNYM WYPOSAŻENIEM W POSTACI:

- ZAPASOWEGO ŁAŃCUCHA TNĄCEGO
- PROWADNIKA Z PILNIKIEM

PROMOCJA TRWA OD:

18 PAŹDZIERNIKA DO 31 GRUDNIA 1997 R. SPRZEDAŻ ZA GOTÓWKĘ
I NA RATY PROWADZI AUTORYZOWANY DEALER FIRMY STIHL

„SPRZEDAŻ - SERWIS”

JÓZEF TROCHA

MAŁOSZYNA 48

TEL. 78-82-88 WEW. 258

ZAPRASZAMY

(9372/97)

Firma Wielobranżowa



PRAWDZIWA STAL

62 - 815 Kokanin 46 k/ Kalisz
tel/ fax (0 - 62) 7612 - 906

OFERUJEMY

wyroby hutnicze
w pełnym
asortymencie

Przy zakupach hurtowych
negocjacje cenowe, transport.



(31/V/95)

P.P.U.H. „STOMAR” Ryszard Nawrocki

wznawia działalność
i wykonuje
usługi stolarskie:

- ❖ meble kuchenne,
biurowe i inne na
zamówienie
- ❖ montaż paneli
ściennych i podłóg
z materiału
własnego
i powierzzonego
- ❖ pełna aranżacja
pomieszczeń
- ❖ sprzedaż mebli
- ❖ paneli w cenach
hurtowych
i detalicznych

ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

ZAPRASZAMY!!!

62-700 Turek
ul. Komunalna 1
(obok Urzędu Pracy)
tel. / fax (0-63)
78-54-08, 78-45-93

(8598/97)



AUTORYZOWANY DEALER OPTIMUS SA

Oferujemy:

- ☛ kompleksową komputeryzację firm
- ☛ kasy i drukarki fiskalne renomowanych firm
- ☛ nową linię komputerów OPTItech po bardzo atrakcyjnych cenach
- ☛ kursy komputerowe

Instalujemy INTEL NET, skrzynki poczty elektronicznej e-mail

(8524/97)

62-700 Turek, ul. Browarna 28
tel. / fax (0-63) 78-34-73
62-600 Hala, ul. Toruńska 50
Tel. (0-63) 72-58-29
e-mail: artsoft@onet.pl

AUTO - NAPRAWA!

- ☛ naprawy główne i bieżące
- ☛ geometria kół
- ☛ ustawianie świateł
- ☛ montaż instalacji gazowych
do samochodów

Turek, ul. K. Szymanowskiego 25 (vis a vis Nadleśnictwa)

Jałkiewicz Daniel
tel. 78-00-48 czynne 9.00 - 18.00

Turek

„Zielonym do góry”

ul. Krótka 4

tel. 78-43-27
(0-90) 519-723

oferuje
projektowanie,
zakładanie
i pielęgnację
terenów zieleni

(8624/97)

MOTO - ROWER

**NOWO OTWARTY SKLEP
MOTORYZACYJNO - ROWEROWY
W MALANOWIE**

z dniem 1.10.1997 oferuje:

- części samochodowe
- filtry, oleje, łożyska
- akumulatory (również ciągnikowe)
- rowery (serwis)
- części ogumienia

RATY! RATY! RATY!

(8587/97)

Drzewa i krzewy

- ☛ owocowe
 - ☛ ozdobne
- poleca**

Szkołka „Kowalski”
Turek, ul. Krótka 4
tel. 78-43-27 lub 0-90 519-723



REDAKCJA

62-700 TUREK
ul. Kaliska 2
tel. / fax
(0-63) 78-53-41
78-08-00

Ukazuje się od 24 listopada 1991 roku na terenie miasta Turku oraz gmin: Brudzew, Dobra, Kąwęczyn, Malanów, Przekona, Swinice Wąrekie, Tuliszków, Turek, Uniejów, Władysławów. Pismo należy do Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Jest laureatem konkursów dla prasy lokalnej: ogólnopolskiego, zorganizowanego w 1994 roku przez Instytut na Rzecz Demokracji w Europie Wschodniej (nagroda 11 stopnia) oraz regionalnego, zorganizowanego w 1996 roku w Poznaniu (nagroda „Głosu Wielkopolskiego”).
WYDAWCA: PPH Konimpex, 62-510 Konin, ul. Spółdzielców 3.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Piasecki (redaktor naczelny), Andrzej R. Tyczyno, Katarzyna Łuczak, Anna Zawadka oraz współpracownicy: Zbigniew Bartosik, Hanna Choinka-Bartosz (grafiki), Marek Jabłoński, Sylwin Jafra (obrobka fot.), Wojciech Neneman (redaktor techniczny), Ewa Ogrodowczyk, Stanisław Stasiak, Andrzej Szewczyk, Mariusz Wachowicz, Irena Kubjak. **SEKRETARIAT:** Agnieszka Stasiak.
FOTOSŁAD: Mirosław Buda. **BIURO OGŁOSZEŃ:** Turek ul. Uniejowska 6, tel. 78-47-49.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach.
Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

KONTO: BS o/ Turek 16101120-85550001-71202-27001-1. **NIP** 665-000-11-48. **ISSN** 1232-1052. **INDEX** 357596.

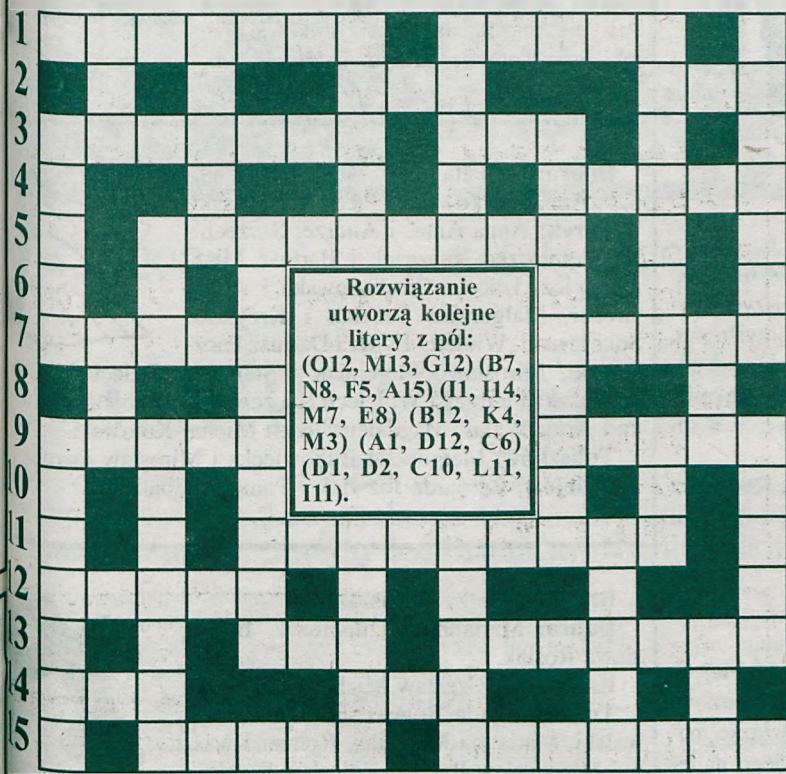
DRUK - Drukarnia Poznańska - spółka z o.o. - Poznań ul. Ziębicka 16.



Krzyżówka dla dorosłych

KUPON
42

A B C D E F G H I J K L M N O



POZIOMO: 1A) Bryłka sprasowanego materiału sypkiego. 1I) Jasne, płowłosy. 2G) Stworzona z zebra Adama. 2M) Umowna jednostka monetarna w Europie. 3A) Totalitarny, rasistowski ruch polityczny. 3I) Mikołaj z Głogowic. 4K) Wielbiciel, amator. 5C) Procesy syntezy zachodzące w żywym świecie. 7A) Trofeum Indianina. 7K) Materiał budowlany z gliny. 9A) Chwila wyciszenia konkurencji sportowej. 9K) Wzrost pod balonem. 11E) Drzewo owocowe. 12A) Ubranie, ubiór. 13E) Angielska jednostka powierzchni. 13I) Jest w gwinię handlu. 14A) Gromada owadów. 14G) Kocham po łacinie. 15C) Jon szlenny. 15I) Część zdania.

PIONOWO: A3) Promieniotwórczy pierwiastek chem., l.a. 87. A9) Córka dla Adama. B1) Ischias. B7) Nie należy go kusić w worku. C5) Stopień oficerski w tureckiej Turcji. C9) Przerwanie ciąży. D1) Dalszy krewny. E5) Operacja usunięcia jakiegoś narządu. G1) Stopień wykonywania utworu muzycznego. G11) Płaszczyna do rzutowania obrazów. H1) Towarowe statki rzeczne. H11) Pierwiastek chem. o symbolu

Eu. K3) Wodne wielokomórkowe zwierzę o promienistej symetrii ciała. L11) Monoteistyczna religia założona w VII w. przez Mahometa. M1) Dziesięcioro przykazań. M9) 2. N7) Broń miotająca strzały. N13) Tse-tung (1893-1876), chiński przywódca komunistyczny. O1) Państwo ze stolicą w Wiedniu. O9) Droga wysadzana po obu stronach drzewami.

ROZWIĄZANIA Z 40 „ET”:
Krzyżówka dla dorosłych: „Fikcja dla dorosłego tym, czym zabawa dla dziecka”.
Krzyżówka dla dzieci: „Rzeka w górę nie poplynie”.

NAGRODY:
 Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki dla dorosłych wylosował pan Marek Keler z Turku.
 Za poprawne rozwiązanie krzyżówki dla dzieci nagrodę wylosowała 9-letnia Monika Kosiorek z Turku.
 Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Echa Turku”, ul. Kaliska 2.
 Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy do dalszej zabawy. Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem do 30 października br.

Krzyżówka dla dzieci

KUPON
42

A B C D E F G H I J K L M



POZIOMO: 1A) Notatnik. 1I) Kura płci męskiej. 2E) Owad o kolorowych skrzydłach. 3A) Miasto w woj. suwalskim. 3K) Podróż powietrzna. 4D) Państwo ze stolicą w Paryżu. 5A) Choroba jak rzeka. 5J) Znak Zodiaku. 7A) Mogiła. 7J) Stan odprężenia po napięciu nerwowym. 8D) Werwa, zapał, odwaga. 9A) Tylna część ciała u zwierząt. 9K) Człowiek w oku kręci. 10E) Kolorowe zjawisko świetlne na niebie. 11A) Pociąg z materiałem zapłonowym. 11I) Sucha dolina o wąskim dnie i stromych, urwistych zboczach.

PIONOWO: A1) Miejsce wiecznej nagrody. A7) Jadalny lub trujący. B5) Upominek, prezent. C1) Wyraz służący jako potwierdzenie. C9) Unosi się z komina. D4) Służy do malowania, barwienia. E1) Do smarowania osi. E8) Na pięciolinii. I1) Np. butapren. I8) Zbiornik wodny naturalny lub sztuczny. J4) Owoc: z wierzchu zielony, w środku czerwony. K1) Wbicie piłki do bramki. K9) Łapanie, chwytanie, polowanie. L5) Istota Najwyższa. M1) Góry z Rysami. M7) Współplemieniec Winnetou.

WIELKA PROMOCJA
MLEKO NAN 1, 2, 2K

5⁹⁰ zł

OLEŃKA
 Ul. 650 lecia 8
TUREK



Nikola Majcherek

BARAN
 Niektóre sprawy są niby nie do wyjaśnienia - ale to pozory, nie daj się oszukać. Jednocześnie pamiętaj, by nie drażnić zanadto partnera. Stawiasz wobec trudnej decyzji. Nie chce się jej podejmować, ale zwłoka działa na jego niekorzyść. W połowie tygodnia znajdziemy ważne sprawy urzędowe, z którymi musisz się borykać. W czwartek znajdź czas na romantyczne spotkanie. Uwaga! Na Wagę!

BYK
 Czy za bardzo nie wykręcasz się od zobowiązań towarzyskich? Ktoś z rodziny czuje się zaniecierpliwiony. W pracy stosujesz taktykę przetrwania poprzez ucieczkę - a to nie jest najlepszy pomysł. Koledzy okażą się bardziej niezbedni przy załatwianiu paru spraw biurowych. Panuj nad emocjami i pamiętaj, że każdy może być powiernikiem. Pamiętaj o Lwem - tak, romans - stanowczo nie!

BLIŹNIĘTA
 Twój szef zapewne nie należy do orłów, ale to nie znaczy, że każdemu musisz o tym mówić. Strzeż się plotkarzy i spokojnie szukaj najlepszego miejsca dla siebie. Szczera rozmowa z przyjaciółką okaże się niewygodna, ale za to w miłości dobra passa - niech każdy może być powiernikiem. Pamiętaj o Lwem - tak, romans - stanowczo nie!

RAK
 Zdrowie trochę zaczyna szwankować, więc zadbaj przede wszystkim o siebie. Zafunduj sobie spokojny tydzień, bez nerwowej krzątaniny i prób dogodzenia wszystkim w domu i w pracy. W środę czeka Cię niespodzianka... a z nią łączy się wydatki i dziwne, nowe zajęcia. Ciesz się tym, odpoczywaj, nie wtrącaj się do finansów. W piątek proś o pomoc Byka i nie martw się zazdrością partnera.

LEW
 Wiele pracy, ale i wiele sukcesów czeka Cię w tym tygodniu. Uda Ci się bez wysiłku załatwić coś ważnego. We wtorek ktoś z rodziny poprosi Cię o pomoc - zajmij się tą sprawą jak swoją, a nagroda Ci nie minie. Twoja elokwencja jest znana, talenty towarzyskie również, ale w sobotę uważaj, by nie przedobrzyć i nie powiedzieć niewłaściwego słowa do niewłaściwej osoby. Trzymaj się Ryby.

PANNA
 Koleżanki mogą decydować o wyborze ubrania (a i to tylko czasem), ale nie o tym, kto ma zostać przy Twoim boku! Tę decyzję trzeba podjąć osobiście i to po dojrzałym namyśle. Zastanawiając się nad wyborem, nie zapomnij o tym, że życie toczy się dalej - trzeba pracować, robić zakupy, płacić rachunki. Grozi Ci zlekceważenie obowiązków i przegapienie terminów płatności. Pomoże Ci Rak.

WAGA
 Serce nie służy - i zabije w dość nieoczekiwanym i nieodpowiednim momencie. Co z tym zrobić? Przeżyć piękne chwile i nie martwić się jutrem, nie budować zamków na piasku. W pracy stawiasz się kimś bardzo ważnym i stosownie do tego wynagradzamy. We wtorek skup się na zdrowiu. Nie daj się terroryzować i nie rezygnuj z zajęć, które dają Ci radość. Weekend spędź poza domem.

SKORPION
 Trochę się będziesz nudzić, bo czeka Cię tydzień bez większych wrażeń i wydarzeń. Za to będzie spokojnie, miło i ciepło, znajdziesz czas na pogawędki z przyjaciółmi i zrobienie porządków w szafach, może odwieziesz rodzinę? Nie sil się teraz na oryginalne rozwiązania w pracy, bo pomysły będą chybione. Staraj się robić tylko to, co do Ciebie należy. W niedzielę miło zaskoczy Cię Byk.

STRZELEC
 Wiele rzeczy będzie Ci teraz przychodziło łatwo, zwłaszcza tych związanych z pracą. Nieoczekiwanie częste i dobre będą propozycje zawodowe od dawnych współpracowników. Nie dopuszczaj tylko do siebie ponurych myśli, wierz w sukces i korzystaj z ofert. Twoja przedsiębiorczość wzбудzi uwagę ludzi, z którymi się liczysz. W środę zapiekuje się Koziorożcem. Udana randka dopiero w sobotę.

KOZIOROŻEC
 Możesz teraz dostać upragniony awans i zdobyć uznanie, tylko się nie leń. To nie „oni” za dużo wymagają, to Tobie za mało się chce. Na swoją pozycję - a w zasięgu ręki jest parę niezłych możliwości - musisz zapracować. W czwartek i zdołaj się na szczyt w obec siebie. Nie usiłuj wpływać na Bliźniaka - jest zmęczony Tobą i chce by wasze kontakty wygasły. W piątek spotkasz kogoś, przy kim odżyjesz. Nie lekceważ Strzelca.

WODNIK
 Początek końca? Chwilowe nieporozumienie? A może sygnał, że coś trzeba wreszcie ostatecznie rozwiązać? Kilka pytań, żadnej odpowiedzi. Nikt jej za Ciebie nie udzieli. Siadaj przed lustrem i zdołaj się na szczyt w obec siebie. Nie usiłuj wpływać na Bliźniaka - jest zmęczony Tobą i chce by wasze kontakty wygasły. W piątek spotkasz kogoś, przy kim odżyjesz. Nie lekceważ Strzelca.

RYBY
 Teraz Ty tęsknisz i wreszcie zrozumiesz, jak ciężko żyć bez dobrego słowa od ukochanej osoby. Staraj się nie smucić, ale zająć pozytywne sprawy - wizytami u krewnych, spotkaniami z kolegami, załatwianiem spraw służbowych, odłożonych na później. W czwartek zrezygnuj z siadania za kierownicą i robienia nawet najlepszych interesów. W niedzielę czeka Cię niezwykła niespodzianka.



ECHO TOYARZYSKIE

ROZMOWY

Z okazji Srebrnych Godów Kochanym Rodzicom **Jadwidzie i Tadeuszowi Paczkowskim** życzenia przetrwania w zdrowiu i pogodzie ducha następnych 25 lat oraz doczekania gromadki wnuków przesyłają:

Dzieci

♥ ♥ ♥

W życiu jest wiele pięknych chwil, niech wszystkie należą do Was.

Kochanym Rodzicom **Barbarze i Andrzejowi Wawrzyniakom** w 19 rocznicę pożycia małżeńskiego dużo zdrowia oraz wzajemnego zrozumienia życzą:

kochające Was dzieci

♥ ♥ ♥

Z okazji 20-tej rocznicy ślubu **Alicji i Aleksandra Stefanowskich** spełnienia marzeń, du-

żo zdrowia i samych słonecznych dni na dalszej drodze życia życzą:

Chrześciana Marcin i Michał z rodzicami

♥ ♥ ♥

Z okazji 25 rocznicy ślubu **Krystynie i Stanisławowi Janiakom** dalszych, wspólnych lat życia w szczęściu, zgodzie i miłości życzą:

Syn Roman i córka Beata z mężem

URODZINY

Z okazji 18-tych urodzin **Basi Kurzawy** moc najserdeczniejszych życzeń, dużo zdrowia, szczęścia, radości i spełnienia najskrytszych marzeń oraz wszystkiego co piękne i dobre życzą:

Rodzice, dziadkowie, chrzestny i brat z żoną i córeczką

IMIENINY

W dniu imienin

pani dr Teresie Szymaniak moc najserdeczniejszych życzeń zdrowia, pomyślności, obfitych łask bożych oraz podziękowania za troskliwą opiekę składa zawsze życzliwa pacjentka

Aniela Klimczak wraz z dziećmi

ZYCZENIA

Anastazji Kolańskiej i Włodzimierzowi Bodlakowi z okazji zawarcia związku małżeńskiego wszystkiego najlepszego, samych radosnych, szczęśliwych dni życzą:

Kasia, Ewa, Marek

USC informują

Turek: Joanna Synenko, Marta Gajowiak, Bartosz Jakub Krawczyk, Dominik Domagalaski, Dominik Rupnik, Szymon Żółędź, Kamil Tomczak, Dawid Baranowski, Nikola Anna Kaciak, Patryk Gadomski, Patrycja Sara Stasiak, Daria Wiktoria Ratajek, Julia Tomczyk, Ksymena Krawczyk.



Dobra: Wioletta Juszcak i Dariusz Chajduk, Anna Janikowska i Jacek Wasilewski.

Turek: Anna Antas i Andrzej Szczeciński, Agnieszka Kuszcak i Bartosz Miałnikiewicz, Izabela Ciechanowska i Adam Greber, Małgorzata Grzelak i Krzysztof Sokołowski, Wioletta Bober i Dariusz Paczkowski, Mirosława Marciniak i Stanisław Dzieciatkowski, Agnieszka Pietrzak i Wojciech Kaczorowski, Wioletta Witulska i Artur Walas, Magdalena Irek i Michał Kotowski.

Tuliszków: Małgorzata Bukowiecka i Mirosław Darul.
Uniejów: Bernarda Józwiak i Tomasz Urbańczyk.



Brudzew: Jerzy Matuszak.

Dobra: Marianna Kaźmierczak, Bronisława Rosiak.

Kawęczyn: Czesław Michalak.

Turek: Wanda Bogusz, Franciszek Kowalski, Marianna Musiałak, Roman Kwaśny, Mieczysław Paszak, Bolesław Skórka.

Tuliszków: Aniela Stencel, Bogumiła Cwiek.

Uniejów: Bolesław Olczyk.



Sklepy meblowe „DOMEX”

zapraszają na Osiedle Młodych, w sprzedaży duży wybór:

- ☛ segmentów
- ☛ wypoczynków
- ☛ kuchni na wymiar
- ☛ ławy
- ☛ stoly

Tel. 78-34-19

Czynne od 10.00 - 18.00

(6598 / 97)

BIURO OGŁOSZEŃ

78-47-49

Uniejowska 6

ZAPRASZA

USŁUGI POGRZEBOWE

M. Piątek, W. Papierska

62-700 Turek
Dyżur całodobowy
tel. (0-63) 78-41-25

Dom: ul. Legionów Polskich 1 / 45
oraz w godz. 8.00-15.00
ul. Poduchowne 16

(402 / 90)

Policjant podchodzi do płaczącego na ulicy chłopca:

—Dlaczego płaczesz?

—Bo się zgubiłem.

—A gdzie mieszkasz?

—Nie wiem. Przedwczoraj przeprowadziliśmy się do nowego mieszkania.

—To powiedz chociaż, jak się nazywasz!

—Nie pamiętam. Wczoraj mama znowu wyszła za mąż.

Pan Mądrala pyta wychowawcę w czasie wywiadówki:

—Czy mój syn daje sobie radę z historią, bo ja nigdy nie byłem mocny z tego przedmiotu?

—No cóż - odpowiada nauczyciel! - historia lubi się powtarzać...

—Tatusiu, czy barany mają żony?

—Tak synku, tylko barany mają żony.

Poproszę dla taty paczkę „Radoskich” i proszę mi wydać resztę ze stu tysięcy!

—A gdzie ta sówka?

—Ojciec da panu po wypłacie!

—Wiesz co, moja żona wró-

ciła z wycieczki do Francji.

—No i co?

—Usta jej się nie zamykają.

—Widzę, że masz poważnie rozbity samochód. Miałeś wypadek?

—To nie ja tylko moja żona.

—Czy to wina jej niedoświadczenia?

—To wina jej wzroku.

—Ona ma wzrok selektywny.

—Co to znaczy?

—Dostrzega blond włos na klapie mojej marynarki, a nie dostrzega bramy garażu.

—Jak się stopniuje przymiotnik głupi?

—Głupi, głupszy, żonaty.

—Co to są alimenty?

—Przyjemność taty rozłożona na raty.

Po trzymiesięcznej znajomości dziewczyna pyta młodego człowieka:

—Czy nie uważasz, że powinienś przedstawić mnie swojej rodzinie?

—Chętnie - odpowiada młodzieniec - tylko raczej nie dziś. Żona będzie wieczorem zajęta, a dzieci wyjechały do teściowej.

System antykradzieżowy



Ten fiacik stoi na stadionie 1000-lecia w Turku, a po zarastających go chwastach widać, że stoi tak od wielu sezonów. Do tej pory nikt się nim nie zainteresował, bo to nie łatwa sprawa wydostać go stamtąd. W środku maluszek wzmocniony został grubymi belami, na zewnątrz położono na nim drewniane kłody. I to pomaga, aby uchronić samochód przed kradzieżą (przynajmniej karoserię).